

SZYBKA MOTORYZACJA KRAJU

Rząd udzieli trzem firmom zagranicznym koncesyj na założenie montowni samochodów w Polsce

Warszawa, 31 października (B) Jak wiadomo, na wczorajszym posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów, utworzono specjalną komisję dla zagadnień motoryzacyjnych, której przewodnictwem objął wiceminister komunikacji inż. Piasecki. O ile nam wiadomo komisja zajmie się przede wszystkim wydaniem zarządzeń wykonawczych do wydanych już przed kilku miesiącami ustaw o udzielaniu koncesji firmom zagranicznym na zakładanie w kraju t. zw. montowni samochodowych. Spowoduje braku przepisów wykonawczych do ustawy, żadna koncesja na montownię samochodów zagranicznych nie mogła być dotąd udzielona, mimo iż o koncesje takie ubiegało się kilka poważnych firm zagranicznych, między innymi Ford, General Motors, Citroen, Austin i Opel.

Zagadnienie motoryzacyjne rozpatrywane jest przez rząd już od kilku miesięcy w dwóch płaszczyznach. Pierwsza obejmuje zagadnienie budowy dróg a druga — sprawę dopuszczenia na rynek krajowy samochodów zagranicznych, jednak nie przywożonych w stanie gotowym a zmontowanych w kraju. W pierwszej dziedzinie w ciągu wiosny i lata r. b. poczyniono dzięki pomocy „Funduszu Pracy“ dość znaczne postępy. W drugiej natomiast dziedzinie, zwążywszy konieczność ochrony interesów polskiego Fiata — nie zostało dotąd nic uczynione.

Okazuje się jednak, że po niższej cenach na samochody małe, osobowe do 5.200 zł. polski Fiat nie był w ciągu lata r. b. w możności wykonać wszystkich zamówień i dostarczać zamówione auta po upływie 3 do 4 miesięcy. Rząd zdaje sobie sprawę z tego, że wzrost popytu

na samochody w związku z roztoczeniem opieki nad zagadnieniem motoryzacyjnym nie pozwoli polskiemu Fiatowi sprostać zapotrzebowaniu rynku. Wobec tego zagadnienie ochrony interesów polskiego Fiata staje się w tej chwili mniej aktualne i dlatego na plan pierwszy wysunęło się zagadnienie udzielenia koncesji dwóm lub trzem poważnym zagranicznym firmom samochodowym na założenie w Polsce montowni.

Komisja pod przewodnictwem inż. Piaseckiego w krótkim czasie rozpatrzyć ma to zagadnienie i zdecydować o przyznaniu koncesji. Jak nam komu-

nikują, przy udzieleniu koncesji grać będzie poważną rolę sprawa bilansu handlowego. Rząd zdecydowany jest udzielić koncesję tylko takiej firmie samochodowej, której kraj macierzysty zobowiąże się w drodze kompensacji na odebranie polskich produktów eksportowych w takiej samej wartości, na jaką przywiezione będą do Polski zagraniczne części samochodowe. W ciągu najbliższych tygodni w ścisłej łączności z ogólnym planem gospodarczym rządu premiera Kościłkowskiego, zagadnienie motoryzacyjne doczeka się również tego rozwiązania.

Burza na morzu Śródziemnym

Londyn, 31 października (Pat) — Z Haify donoszą, że krążący tam brytyjski „Durban“ naskutek silnego wiatru, uderzył o molo, nosząc poważniejszych uszkodzeń. Całkowita burza. Okręt wojenny „Dorsetshire“ otrzymał rozkaz pospiesznej pomocy statkowi greckiemu „Lefkas“, który uległ katastrofie w odległości 50 mil na północny zachód od Aleksandrii.

Pola Negri ciężko chwieje się

Paryż, 31 października (Pat) — Znana artystka kinematograficzna Pola Negri, zachorowała i przewieziona została do szpitala amerykańskiego w Neuilly pod Paryżem.

Niesłychane szykany Czechów

Większość nauczycieli polskich będzie pozbawiona prawa nauczania. — Obrazy polskie usunięte ze szkół

Morawska Ostrawa, 31 października. (PAT) W sądzie w Morawskiej Ostrawie odbyła się rozprawa przeciwko rolnikowi polskiemu Jerzemu Sikorze z Gut na Śląsku n/Olza, oskarżonemu o agitację w czasie wiosennych wyborów za listą polską i rozdawanie ulotek, wzywających do zachowania jednolitości frontu polskiego.

Sąd uznał, że działalność ta naruszała ustawę o ochronie republiki czeskiej

i skazał polskiego rolnika na dwa miesiące więzienia i 1.000 koron grzywny.

Morawska Ostrawa, 31 października. (PAT) „Duch Czasu“ donosi o podpaleniu budynku czeskiej straży granicznej w miejscowości Łaki na Śląsku Zaolziańskim. Budynek spłonął całkowicie.

Morawska Ostrawa, 31 października. (PAT) Czeska rada szkolna krajowa

wa w Bernie odmówiła zatwierdzenia prawa nauczania 30 nauczycielom działającym Polskiej Macierzy Szkolnej posiadającym ustawowo przewidziane kwalifikacje.

W poprzednich latach władze czeskie nie uwzględniały podania nauczycieli o odroczenie sprawy. Jeżeli ministerstwo oświaty zatwierdzi decyzję rady krajowej, około trzy-czwartej części nauczycieli w polskich szkołach wychowujących Polaków nie będzie miało możliwości dalszego nauczania.

Morawska Ostrawa, 31 października

(PAT) W tych dniach odbyła się pod przewodnictwem czeskiego inspektora szkolnego p. Rakusa konferencja kierowników i dyrektorów szkół prywatnych powiatu frystańskiego. Na zebraniu tem inspektor polecił usunięcie ze zbiorów wszystkich niezatwierdzonych środków i pomocy naukowych podręczników, wydanych w Polsce szeregu książek o Polsce. Nakazał również usunąć z klas szkolnych polskie obrazy polskie, jak Grunwald, ciuszkę, Polonia i obrazy Grottego. Zarządzenia te mają na celu odebranie z rąk Polaków wszelkich wpływów wewnątrz charakteru polskiego, aby nie różniły się one w niczym od publicznych szkół czeskich.

Kary ciężkiego więzienia w Niemczech

za słuchanie radja moskiewskiego

Berlin, 31 października. (PAT) W Hamburgu wyższy sąd krajowy skazał 7 obywateli z Wilhelmswerden oraz kilku z innych miejscowości na długoletnie kary ciężkiego i niezwykle więzienia za zbieranie się na tajne pogadanki polityczne, w czasie których słuchano transmisji radja mos-

kiewskiego. W Dreźnie stanęło przed sądem 16 młodocianych komunistów, oskarżonych o współpracę z funkcjonariuszami nielegalnej partii komunistycznej nad odbudową jacełek komunistycznych. Główny oskarżony otrzymał 6 lat ciężkiego więzienia.

WIELKA WYDAJNOŚĆ PIĘKNA FORMA SUBTELNY TON

OTO ZALETY NAJNOWSZYCH MODELÓW RADJOWYCH

TEKAFON

Zdarszenia i ludzie

Nowy wyczyn malarski Stanisława Dobrzyńskiego — „Kosa“



Stanisław Dobrzyński widzi życie na wesoło. Ten kpiarz, lekko stąpający gościńcem życia, niewiele sobie z życia robi. Wie, że życie, coprawda, nie jest za bardzo dobre, ale znów nie jest do tego stopnia złe, aby się nim specjalnie przejmować. Nie warto, niema pogo. To też karykatura jego nie kąsa boleśnie, ale uderza niespodzianie, daje przytkę i idzie

dalej, uśmiechając się rozbrajająco z uśmiechem. Humor Dobrzyńskiego jest nawskroś pogodny i nosi znamiona francuskie, pogodne i nieprzymuszone. Akcja jego filmów rysunkowych oscyluje zawsze wśród zdarzeń komicznych w samej naturze rzeczy, daleka jest od dydaktyki i lubi wykręcać się sianem. W miejscach głębszych, które zdawałoby się trudno przeskoczyć odrazu, Dobrzyński kapituluje i zadawalniam się ekwilibrystyką, niezawsze może przekonywująca. Powiedzmy, że to jego pieta Achilleś. Ale trudno, taki już jest, ten popularnie „Kosem“ wśród przyjaciół zwany artysta. A że Kos w wielu wypadkach życiowych gwizdże na wszystko — na to niema rady. Taki to ptak — kos, i inny już nie będzie. Trzeba go brać — nie na serjo — lecz z całym dobrodziejstwem inwentarza. Robi gdy chce i co mu się podoba. Otóż ostatnio Dobrzyńskiemu spodobało się wymalować pewien lokal śniadankowy w Łodzi. Przepuszczam, że stało się to w sposób następujący: Pewnego dnia znużonemu utykaniem po bruku łódzkim artyście wpadło do łba, że dobrzeby było, żeby w

Łodzi powstała, jakaś dziura gastronomiczna, w której możnaby się zaszyć przed okiem ludzkim i popić — i żeby ta dziura miała jakiś taki wygląd zewnętrzny (a raczej wewnętrzny), któryby dawał coś dla oka. Do takich małych lokalików Dobrzyński przyzwyczaił się (zdradźmy sekret — nalogowo) w swych wędrówkach po Paryżu, Lwowie, Poznaniu. W takich lokalach spędzał dnie i noce przez całe lata w Warszawie. Od myśli jeden krok u Dobrzyńskiego do czynu, gdy mu się tak podoba i gdy się do tego zapali (w innych wypadkach można go zamykać na klucz na parę dni — i spod ołówka nie ukaże się ani jedna kreska!) Namówił więc właściciela jednego z łódzkich sklepów gastronomicznych, wziął pendzel w garść i w przeciągu kilku nocy w pokojach, które były komórkami składowymi za sklepem, stworzył rzecz nawskroś europejska, oryginalna, posiadająca styl i wysoki poziom artystyczny. Te „pokoje śniadankowe“ Dobrzyńskiego śmiało mogłyby się znaleźć w największych środowiskach artystycznych Europy i dlatego nie wahamy się tego kaprysu artysty nazwać wyczynem, godnym ze wszechmiar zainteresowania. Pierwsze wrażenie, jakiemu podlega gość, wchodząc do tych pokojów, to uczucie wesołości i pogody. Składa się na to barwa i linia. Koloryst. utrzymany w tonach gorących i jaskrawych zarazem, śmiałość

kompozycji, rozmach linii, humor czególnych scen, figuralna szereg ram paineau dekoracyjnych, całość, znamionująca artystę, który od niechcenia potrafi rzeczyć brawurowe. Pomysłowy poszczególnych scen „Wysoki fakultet pije“, „Donkiszot latarnią“, kapitalne stylizowane bibioszów, arcyzabawny korowód nawałowy, przeżabawne zaloty uważać należy za najbardziej wyczyny artystyczne Dobrzyńskiego tej dziedzinie. Oryginalnie wyjaśnia nam sam artysta stosunek do swego dzieła: „Dzieli mi się wszystkie knajpy łódzkie zmalowałem więc taką, w której sam czuł się jako-tako. Chodziło pozbawione o wytworzenie przez siebie jakiejś dekoracyjnej takiej nastawie, „pij chłopie, pij chłopie, śmierć dół kopie — śmierć idzie w pokole, coś wypił to twoje“. Czy mi się to udało — nie wiem, piej to odemnie oceni publiczność. Sądźmy, że tak. Ale pozbawione la się Dobrzyńskiemu bezsprzecznie jeszcze jedna rzecz: udało mu się pokonać wszystkich, że jest nietypowym, lentowanym rysownikiem — karykaturystą, ale i tegim malarzem, świadczącym o nader interesującym i dziennym obliczu. Andrzej Nalla

WŁOSI ZDOBYLI GORAHAI

Kaciekła walka z dzikimi szczepami w pustyni Atak abisyńczyków na Ual-Ual-3 tys. zabitych

Warszawa, 31 październ. (Pat) — Na podstawie wiadomości ze źródeł angielskich, francuskich, włoskich i niemieckich oraz doniesień korespondentów w Afryce wschodniej, P. A. T. ogłasza następujący komunikat z frontu abisyńskiego. Na całym froncie północnym trwają ciężkie walki. Włoscy żołnierze przygotowali się do walki. W licznych punktach prowincji Ual-Ual, gdzie włosi pobudowali okopy i rozporządzają artylerią polową oraz tankami. Atak abisyński został odparty, przyczem w walce miał zginąć dedžas Abde Kimael. Na placu boju pozostało przeszło 3.000 zabitych i rannych abisyńczyków. Według doniesień Agencji Reutera przewiduje, iż miasto Makalle mogło dostać się w ręce włoskie.

Mussa Ali, liczą rzekomo 15 tysięcy żołnierzy.

Na froncie południowym, toczą się bez przerwy, liczne utarczki. Według niepotwierdzonych wiadomości, **GORAHAI ZOSTAŁO ZAJĘTE PRZEZ WŁOCHÓW.**

Według wiadomości ze źródeł francuskich, abisyńczycy usiłowali odebrać Ual-Ual, gdzie włosi pobudowali okopy i rozporządzają artylerią polową oraz tankami. Atak abisyński został odparty, przyczem w walce miał zginąć dedžas Abde Kimael. Na placu boju pozostało przeszło 3.000 zabitych i rannych abisyńczyków, którzy atakowali wroga z niesłychanym bohaterstwem.

Agencja Reutera donosi, iż do niewolników abisyńskich dostał się w pobliżu Dolo w Ogadenie, jeden z oficerów włoskich, który opuścił na chwilę samochód pancerny, by napić się wody ze źródła.

Wojska włoskie na froncie północnym zabezpieczają przedewszystkiem swoje skrzydła. Armia gen. Santiniego pilnie czuwa nad całym obszarem w kierunku wyniosłości Gubarta i Dorua. Obszary pustyni Dankalle są mniej pilnie strzeżone, ponieważ brak wody nie pozwala tam na większą koncentrację wojska. Jednakże w pewnej odległości od granicy Erytrei, na pustyni, ma być rzekomo budowane lotnisko oraz ma być założona podstawa operacyjna, z której

w odpowiedniej chwili ma rozpocząć się atak na Dessie, gdzie znajduje się główna kwatera północnej armii abisyńskiej i gdzie wkrótce ma przybyć Haile Selassie.

Negus jedzie na front

razem z wszystkimi ministrami

Addis Abeba, 31 paźdz.

(Pat) — Korespondent Havasa donosi, że większość członków rządu abisyńskiego postanowiła udać się wraz z cesarzem na front. Główny faworyt i doradca cesarza, Wolde Gorghis ma również towarzyszyć Negusowi.

Termin wyjazdu cesarza do Dessie

nie jest jeszcze określony. Na drodze z Addis Abeby do Dessie, spotyka się liczne grupy z poszczególnych szczepów, zmierzające pod komendą swych wodzów na punkty zbrojne. Setki kobiet towarzyszą swym mężom i narzeczonym, udającym się na front.

Włosi wybudowali fabrykę lodu

Transporty z żywnością dla wojska wpadły w przepaść

Paryż, 31 października.

(Pat) — W związku z przygotowaniem ofensywy na froncie tygryjskim, intendentura włoska dostarczyła 56 tys. ton różnych towarów samochodami ciężarowymi i 40 tys. ton koleją. Podczas transportu, 132 samochody ciężarowe wpadły do przepaści i uległy rozbiciu, a ładunek — zniszczeniu. Rozpoczęto prace nad wydobyciem tych samochodów.

Władze włoskie wybudowały fabrykę lodu, która będzie wytwarzała 120 kwintali lodu dziennie. Zbudowano również wagony-chłodnie na 60 ton miasa każdy.

Demonstracja antyangielska w Rzymie

przed gmachem konsulatu brytyjskiego

Rzym, 31 października.

(Pat) — Dziś, pomiędzy godz. 19 i 19 min. 30, zebrał się przed konsulem brytyjskim na pl. Hiszpańskim, tłum młodzieży studenckiej, która urządziła demonstrację antyangielską. Wznoszono okrzyki przeciwanangielskie oraz niesiono karykatury przedstawiające Ligę Narodów.

Policja natychmiast otoczyła kordonem konsulat i skłoniła młodzież do opuszczenia placu. Po drodze, studenci demonstrowali przeciw sklepom, sprzedającym towary angielskie i zagraniczne.

PIĘKNE RECE GLYCERIJELL BIAŁE ANTIBA

Dyplomacja działa..

Co się dzieje za kulisami Ligi Narodów

Londyn, 31 października.

(PAT) Wedle doniesień Reutera z Genewy, przywiązują tam największą wagę do przybycia Aloisiego, Hoare'a i Lavala. Sądzą, że ich jednoczesna obecność w Genewie oznacza porozumienie, które nastąpi w najbliższym czasie, i które nastąpi wcześniej niż przy puszczeniu. Istnieje nadzieja, że osobiste rozmowy doprowadzą do rozwiązania, które byłoby do przyjęcia przez Abisynię i Ligę Narodów.

Paryż, 31 października.

(PAT) Havas donosi z Rzymu, że obecność Aloisiego w Genewie nie jest tu uważana za urzędową. Za urzędowe go przewodniczącego delegacji uważany tu jest narazie Guido Rocco. Bar. Aloisi ukazuje się według tutelnych komentarzy tylko za kulisami Ligi Narodów w charakterze półurzędowym. Rola jego polegać ma na udziale w ewentualnych rozmowach o meritum za targu włosko-abisyńskiego.

Katastrofalna eksplozja w Chinach

100 osób, w tem misjonarze i pielęgniarki, zostało zabitych

Szanghaj, 31 październ.

(Pat) — W Lan-Czon (prowincja Kensus — Chiny zachodnie), wydarzyła się katastrofalna eksplozja w składzie materiałów wybuchowych. Padło ok. 1000 ofiar ludzkich. Około 100 osób zostało pogrzebanych pod gruzami.

Wybuch zniszczył odległą o 300 metrów od składu misję duchowną wraz ze szkołą i szpitalem. Pod gruzami polegli niemal wszyscy misjonarze i pielęgniarki. — Wedle opublikowanego obwieszczenia, sprawcami wybuchu byli komuniści.

Wybuch poczynił spustoszenie w promieniu 2 kilometrów. Gubernator pro-

wincji, zarządził opróżnienie szeregu świątyń, celem ulokowania 10.000 ludzi, pozbawionych naskutek katastrofy dachu nad głową.

Żona robotnika polskiego wygrała 147 tysięcy dolarów

Nowy Jork, 31 października.

(PAT) Maria Nartowicz, żona robotnika polskiego, zamieszkałego na przedmieściu nowojorkiem Flushing, wygrała 147 tysięcy dolarów na t. zw. wyszcigach irlandzkich (Irish sweepstakes).

Ogoli się Pan szybko, przyjemnie



Obfita piany mydła do golenia Colgate zmiękczą włosy zarostu u samej nasady dzięki czemu zadanie ostrza jest ułatwione. Zarost daje się zgolić bez trudu równo z powierzchnią skóry, nie pozostawiając tak przykrego po goleniu uczucia palenia naskórka. Goliąc się codziennie mydłem do golenia Colgate nie będzie Pan miał podrażnionego naskórka.

Jedno ogolenie tym mydłem kosztuje około jednego grosza, zważywszy, że jednym mydłem Colgate może się Pan ogolić około 176 razy.

MYDŁO DO GOLENIA COLGATE

Pożyczka wewnętrzna we Włoszech

Rzym, 31 październ.

(Pat) — Do dnia 28 b. m. subskrypcja pożyczki wewnętrznej wyniosła około 20 miliardów lirów, z czego przeszło 2 miljardy wpłynęło już do kas państwowych

14 listopada zostanie ogłoszona decyzja, czy wybory gdańskie będą unieważnione

Gdańsk, 31 październ

(Pat) — Gdański sąd najwyższy postanowił opublikować wyrok w sprawie skarg opozycji, dotyczących unieważnienia wyborów gdańskich na dn. 14 listopada r. b.

Wstrząs ziemi

w mieście amerykańskim Helena

Nowy Jork, 31 październ.

(Pat) — W mieście Helena (stan Montana), silny wstrząs ziemi spowodował zawalenie się paru budynków. 20 osób zostało zabitych, licznych rannych odwieziono do szpitali.

Jest to już 64-ty wstrząs ziemi w tej miejscowości w ciągu ostatnich 2-ech tygodni. Ludność jest w panice.

CUD TEMATU

perła w twórczości Szekspira, najpiękniejsza, pełna niewystawionego uroku i czaru komedia grana na scenach całego świata i zawsze porażająca, wzruszająca i bawiąca widzów



Sen Nocny Letniej

CUD TECHNIKI

„Rialto”

Czytamy w oryginalnej recenzji w prasie londyńskiej: „prof. Max Reinhardt kazał „zrobić” promienie księżycowe, na których będą tańczyły gnomy, „uruchomić” ludzi-nietoperzy, czelobizy, drzewa podobne do elfów. Kazał sprzątać mgłę, z której można lepić dowolne kształty. Film ten to olbrzymi już nie krok, ale skok naprzód”.

KINO CASINO Najwesejsza i najmelodyjniejsza komedia wiedeńska **„4 1/2 Muszkieterów”** Dziś o godz. 12 i 2 DWA PORANKI CENY MIEJSC **80 gr.** Początek 12, 2, 4, 6, 8, 10 **SZÖKE SZAKALL—OTTO WALBURG—FELIX BRESSART** od

KINO EUROPA — Film amerykański, pełen dynamiki i napięcia! Dziś o godz. 12 i 2 DWA PORANKI CENY MIEJSC **80 gr.** Początek 12, 2, 4, 6, 8, 10 **„Walcę o życie”** W r. gł. **PAWEŁ MUNI**, bohater filmu „Jestem zbiegiem” od

Teatr Rozmaitości W niedzielę dn. 3 b. m. o godz. 12-ej **Poranek Symfoniczny** Dyrekcja — Walerjan Bierdiajew Solista — Jerzy Sulikowski (fortep.) W programie: Głazunow — Symfonia V Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej — Saint-Saens — koncert fortepianowy

Teatr Rozmaitości Gościnne występy młodej utalentowanej artystki **DINY HALPERN** oraz jej partnera **Sema Broneckiego** Dziś o godz. 9.30 wiecz. znakomita sztuka życiowa p. t. **„NIELEGALNA ŻONA”**. — Sala mocno ogrzana

RIALTO Dziś i dni następnich! **CZŁOWIEK WILK** Tragedja z życia lekarza. Nadprogram: „Wróg kobiet” arcywesoły 2 akt. film kolor. Ceny na PORANKI od **80 gr.** Początek o 12-ej

Znowu naprężenie na Morzu Śródziemnym

Trzy okręty angielskie odplynęły na Malte. Niepokój w Paryżu

Gibraltar, 31 października.
(PAT) Trzy okręty wojenne brytyjskie odplynęły dziś po południu na Malte.

Londyn, 31 października.
(PAT) Na temat możliwości wycofania brytyjskich okrętów wojennych z Morza Śródziemnego, korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian” pisze co następuje: Gdyby praktyczne szczegóły współpracy angielsko-francuskiej na Morzu Śródziemnym będą ustalone, wówczas może być możliwe wycofanie części floty brytyjskiej. Narazie istnieją oznaki, że naprężenie na Morzu Śródziemnym znowu wzrasta. Włosi zaczynają się denerwować spowodowaną odmową brytyjskiej części floty brytyjskiej i w Paryżu znowu szerzy się niepokój. Gdyby naprężenie to poszło dalej, po raz trzeci

od powstania sporu włosko-abisyńskiego powstanie wysoce krytyczna sytuacja na Morzu Śródziemnym. Rozmowy w Paryżu miały charakter zestawienia wszystkich elementów sporu w świetle ostatnich wydarzeń. Dyskutowano nad zagadnieniem, czy nie byłoby możliwe przerzucenie mostu przez przepaść dzielącą koncepcję Mussoliniego od propozycji paryskich.

Paryż, 31 października.
(PAT) Korespondent Havasa w Londynie donosi, iż między Londynem i Rzymem toczą się rokowania w sprawie ewentualnego wycofania znacznej części floty angielskiej z Morza Śródziemnego. Potwierdzają tam, że sprawa ta byłaby przedmiotem wczorajszej wizyty ambasadora Drummonda w Pałacu Weneckim. Angielskie koła dyplomatyczne zauważają, że nie wszystkie

warunki od których Anglia uzależniła wycofanie swej floty z Morza Śródziemnego, zostały dotychczas wypełnione. Istotnie bowiem Wielka Brytania domagała się zredukowania włoskich sił wojskowych w Libii do wysokości stanu liczebnego wojsk angielsko-egipskich w Egipcie, dalej zaniechania propagandy anty-angielskiej w Egipcie oraz na innych obszarach, pozostających pod wpływem angielskim i wreszcie zaprzestania ataków prasy włoskiej przeciwko Wielkiej Brytanii.

Jest rzeczą nader prawdopodobną, że w końcu korespondent Havasa — że właśnie co do tych punktów toczą się jeszcze rokowania, które oficjalnie nie doprowadziły jeszcze do pożądanego rezultatu, jednakże „drzwi pozostają nadal otwarte”.

Zamożność obywateli

pancerzem przeciw oddaniu się w niewolę obcemu kapitałowi — Przemówienie prezesa P. K. O. dr. Grubera

Warszawa, 31 października.
(PAT) Dziś o godz. 18 p. dr. Gruber, prezes centralnego komitetu oszczędnościowego wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radja z okazji „Dnia Oszczędności” przemówienie, w którym m. in. oświadczył: „Dzień Oszczędności” nie jest daniem propagandy oszczędzania samego w sobie. Żyjemy w ustroju solidarystycznym, w ustroju tym działanie jednostki podporządkowane być musi dyspozycjom gospodarczym środowiska. W oderwaniu od reszty elementów życia rozgrywanego się w ramach ustroju oszczędność nie tylko nie przyniosłaby błogosławionych skutków dla gospodarki, ale przypuszczam nie byłaby możliwa. Jeśli ma być dla społeczeństwa czynnikiem twórczym, musi być budowana na fundamentach organizacji gospodarczej całego narodu, musi być wynikiem produkcyjnych funkcji gospodarki narodowej, pozwalającej jednostce na wyprowadzenie w obiektywnych warunkach nadwyżek. W ten sposób człowiek oszczędzający staje się kapitalistą, kapitalista jest każdy,

który nie wszystko wydaje co zapracował. Aby jednak mógł zapracować powinien znaleźć warsztat, przy którym zużytkowując w ramach dobra ogólnego swe siły, zdoła uzyskać nadwyżkę, potrzebną dla własnego dobra. Dlatego nawołując do oszczędności, wołamy o pracę.

Wołając o kapitał, mamy na myśli środki produkcji, gdyż tylko one jedynie są motorem uzyskiwania dóbr. To połączenie pozwoli narodowi zaspokoić potrzebę zamożności i ulawnić instynkt przewidywania.

Wicher nad Bałtykiem

Hel, 31 października.
(Pat) — Po huraganowej burzy na Bałtyku, która tyle szkód wyrządziła na wybrzeżu polskim, po 2-dniowej przerwie, wzmożła się wichura. Dmie silny wiatr północno-zachodni, który utrzymuje stan burzowy morza u brzegów polskich, utrudniając rybakom helskim wyjazd na połowy lub kontynuowanie połowów przybrzeżnych.

DZIŚ PREMIERA w „TABARINIE”

Dziś, w nocnym lokalu „Tabarin”, odbędzie się premiera nowego programu, który przyciągnie niewątpliwie wszystkie poprzednie, gdyż wystąpią w nim najlepsze siły artystyczne.

Sensacją programu jest trio Franklina. Fenomenalni akrobaci znani są dobrze publiczności zagranicznej, którą zachwycili swą niezwykłą brawurą emocjonujących „saltach mortale”.

Mimo, że akrobaci mieli ostatnio bardzo ciężki wypadek, nie zrażają się tem i popisują się jeszcze większą odwagą w swych karkołomnych skokach z trampoliny.

Poza nimi wystąpią: doskonały duet polski Lewandowskich, czelowa tancerka polska Leszko oraz Aga Renee — tancerka o wyskiej klasie.

Program zmontowany jest dobrze i zawiera kilkanaście atrakcyjnych numerów.

W przerwach między „numerami” tańce przy dźwiękach doborowej orkiestry Weinrota.

Dziś odbędzie się o godz. 5.15 po poł. fajf z pełnym programem artystycznym, a wieczorem dancing. — Kuchnia wydaje smaczne i pożywne potrawy. — Pivnice zaopatrzone w najlepsze gatunki trunków i win.

Chcąc zabezpieczyć się na stałe przed eksperymentami, chcąc utrwalić wolność gospodarczą swych obywateli a nie zależność gospodarza dla siebie, państwo musi trwać w dążeniu, aby każdy obywatel mógł osiągnąć własny kapitał z własnej pracy. Pancernym przeciw oddaniu się w niewolę obcemu kapitałowi jest zamożność jaknajwiększej ilości indywidualnych gospodarstw a wstępnym warunkiem dla jej uzyskania jest zaufanie. Ono daje ludności poczucie wiary w jutro. Ono też toruje kapitałom drogę do produkcyjnej gospodarki. To zaufanie powinno być nadal motorem polskiej kapitalizacji.

SLYNNY POLSKA TANCERKA

pracuje przy największym filmie świata.

Max Reinhardt przy pracy nad filmem „Sen Nocny Letniej” zgrupował najznakomitszych artystów we wszelkich dziedzinach.

Do części tanecznej, która w „Śnie” odgrywa tak olbrzymią rolę zaangażowana została słynna Bronisława Niżyńska. Niżyńska, podobnie jak jej brat, słynny tancerz Niżyński są z pochodzenia Polakami. Bronisława Niżyńska, mistrzyni klasycznej i nowoczesnego tańca, dyrektorka najlepszej na świecie Akademii Tanecznej we Wiedniu postawiła wytwórni amerykańskiej warunek, że cały zespół tancerek zostanie zaangażowany spośród jej europejskich tancerek. Wytwórnia warunek ten przyjęła i do Hollywood powędrowała z Europy olbrzymia partja tancerek — 275 pięknych i utalentowanych dziewcząt.

Wytwórnia „Warner Bros” i Max Reinhardt, który ją nakłonił do tej decyzji, nie pożałowali swego kroku; feejerie taneczne w „Śnie nocnej” są najwspanialszymi scenami, jakich kiedykolwiek dokonano w kinematografii.

MILJONY GRACE MOORE kosztowała realizacja tego cudu filmowego **MILJONY** w filmie p. t. **„IDZIEMY PO SZCZĘŚCIĘ”** Wkrótce! ludzi na całym świecie oślniła genialna aktorka i śpiewaczka

Najlepszy autobus
Najlepsza ciężarówka
na podwoziach

BEDFORD
Przedstawicielstwo
J. GERSON
Łódź, Narutowicza 16,
tel. 128-30, 128-31



ŚWIETNY AKTOR DRAMATYCZNY
JÓZEF WĘGRZYN
„Genjusz Maxa Reinhardta jest nadto powszechny, by o nim móc coś nowego powiedzieć. Znam jeszcze teatr reinhardtowski 1912 — kiedy to przez cały miesiąc, się granica, zachwycałem się wystawianymi sztukami. Pamięć o „Hamlecie”, „Ryszard III”, „Faucie” w inscenizacji Reinhardta to sze dla mnie wspomnienie artystyczne, kiedy Reinhardt reżyseruje swój pierwszy móg zgóry oświadczyć, że zwyciężył. W „Sen Nocny Letniej”, cudowna bałke widowisko, które od niego tylko może spodziewać... widowisko bajeczne. Dlatego premiera tego filmu powinna być przełomowym w dziejach kina”



Urojony Świat
CLAUDETTE COLBERT

W r. gł.

CO TO JEST „SHOPING”?
Wielkie magazyny New Yorku w pewne godziny 3 razy w tygodniu „Shoping” na zwiedzanie i oglądanie bez obowiązku kupna. W godzinach nie sprzedaje się towarów, a tylko się zajmuje i demonstruje. Rzecz prosta, że robić i u nas, ale nasz klient, krepnie do sklepu tylko w celach zapoznania się z towarem. Ale praktyka życia uczy, że naniecie się z towarem jest koniecznością! Radjonabywcy! w imię własnego su powinniście wypróbować szereg aparatów na deser kazać sobie zademonstrować ni Telefunken-Ambasador i Telefunken. Ta ostatnia demonstracja zakończyła się sukcesem. Przy tym odborniku zostanie pewno. Co za wspaniały naturalny ton precyzyja strojenia! Jaka łatwość obsługi światowy. Duża selekcja. Piękna skrzynka w jej linii daie świetna akustyka. Zresztą jest wyliczenie wszystkich zalet — posłuchajcie tych dwóch aparatów. To wystarczy!

MILJONY GRACE MOORE
w filmie p. t. **„IDZIEMY PO SZCZĘŚCIĘ”**
Wkrótce!



Listopad

Dzisiaj	Wszystkich Św.	
Jutro	Dzień Zaduszny	
<hr/>		
Wschód słońca	6.30	
Zachód słońca	16.10	
Wschód księżycy	12.11	
Zachód księżycy	19.53	
Długość dnia	9.19	
Ubyło dnia	7.17	

Wieloletni wybór

W aparaturę na rok 1936 posiadamy na składzie:
HORNBY-WIEN wiedeńskie superheterodyny
PHILIPS / **EMERSON** / **TYTAN** / **ARDO** / **TRAUGUTA 1**
 Najdogodniejsze warunki. telefon 153-71. (Gmach Grand-Hotelu).

Audjencja u p. ministra

Delegacja robotników sezonowych wyjechała do Warszawy delegacją związków robotników sezonowych. Wczoraj rano, zgodnie z naszą zapowiedzią, wyjechała do Warszawy delegacja związków robotników sezonowych. Wczoraj rano, zgodnie z naszą zapowiedzią, wyjechała do Warszawy delegacja związków robotników sezonowych. Wczoraj rano, zgodnie z naszą zapowiedzią, wyjechała do Warszawy delegacja związków robotników sezonowych.

Przeziębienie

PRZY GRYPPI, PRZEZIĘBIENIU STOSUJ JE SIĘ TABLETKI TOGAL. POWODUJĄ ONE SPADEK GORĄCZKI I PRZYNOŚĄ ULGĘ.

Togal

Hołd bliskim Zmarłym

Ułatwienia komunikacyjne z cmentarzami łódzkimi. Z okazji dzisiejszego Święta Umarłych uruchomione zostaną dodatkowe wozy tramwajowe, według następującego planu:

„Trójka” z dwoma dodatkowymi wagonami kursować będzie co dwie minuty, a nie co 10, jak normalnie i łączyć będzie cmentarz katolicki na Mani ze starymi cmentarzami na Zarzewie. „Szóstka” skierowana będzie na inny szlak, kursując co dwie minuty i łącząc cmentarze na Dołach z cmentarzem na ul. Ogrodowej. „Dziesiątka” łączyć będzie Widzew ze starym cmentarzem. „Jedynka” kursować będzie na cmentarz na Dołach. Poza tym na cmentarz na Zarzewiu kierowane będą dodatkowo tramwaje nr. 1. Wszystkie cmentarze łódzkie będą otwarte dziś do godz. 9.30 wiecz.

Wszystkie cmentarze łódzkie będą otwarte dziś do godz. 9.30 wiecz.

O godz. 6 po poł. przy mogiłach poległych policjantów zbiora się oddziały policyjne ze wszystkich komisariatów. Na uroczystość tę przybędą wojewoda Hauke Nowak, prez. plk. Głazek, starosta dr. Wrona, komendant wojewódzkiej policji dr. Torwiński i komendant policji w Łodzi insp. Elsesser - Niedzielski. Oddany zostanie hołd zmarłym i poległym policjantom, poczem orkiestra policyjna wykona kilka utworów religijnych.

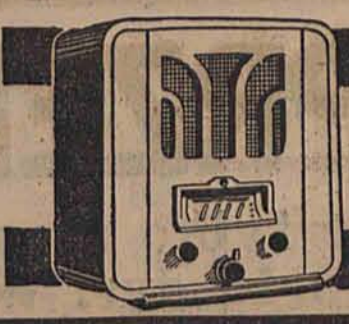
Takie same uroczystości odbędą się na cmentarzu wojskowym na Dołach. W uroczystościach tych weźmie udział szkoła podchorążych przy X dywizji piechoty oraz delegacje 28 p. S. K., 31 p. S. K., 10 p. a. i 4 p. a. c.

Legitymacje dla rzemieślników

Legitymacje dla rzemieślników. Urzędnicy Miejscy wystosowali do prezydenta miasta plk. Głazka memorjał, prosząc o przywrócenie awansów urzędniczych. Dotyczy to m. in. awansów urzędników kontraktowych, którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje. Memorjał podpisało sześć organizacji zawodowych.

Urzędnicy Miejscy

Jutro, w sobotę, dnia 2-go listopada, o godz. 12 w południe, nastąpi otwarcie wystawy: „Łódź i województwo łódzkie w świetle fotografii”, zorganizowanej przez Klub Miłośników Fotografii w Łodzi. — Udział w wystawie zgłosiło 30 fotografów-amatorów z Łodzi i województwa, nadsyłając przeszło 450 prac, które zostały ujęte w dwa działy: artystyczny i ogólny. Do działu pierwszego, zaliczone zostały prace o charakterze artystycznym, drugi zaś dział obejmuje wszystkie inne zdjęcia, których celem jest dokumentacja Łodzi i województwa łódzkiego. — Znaczna część eks-



Idealna selektywność dzięki 3 obwodom
PHILIPS 44A
 MODEL 1936
 Niewyczerpane źródło radości!

ZARZĄD M. ŁÓDZI UCHWAŁIŁ

powołać komisję do udzielania ulg podatkowych, traktować stypendja dla kształcącej się młodzieży jako pożyczki

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze, od czasu rozwiązania samorządu łódzkiego w roku 1932, posiedzenie zarządu miasta, w którym wzięli udział prez. plk. Głazek, wiceprezyci Godlewski, Pączek i Kozłowski, dyrektor zarządu miejskiego Kalinowski oraz naczelnicy wszystkich wydziałów zarządu miejskiego.

Na posiedzeniu rozpatrzono szereg spraw i powzięto uchwały, z których część przedłożona jeszcze będzie do aprobaty tymczasowej radzie miejskiej.

Przedewszystkiem z uwagi na bardzo ciężką sytuację materialną ludności Łodzi, postanowiono powołać do życia komisję miejską do udzielania ulg podatkowych. Komisja ta będzie rozpa-

trywała wszystkie podania, rekursy i t. d. i orzekła, czy w konkretnym wypadku należy uwzględnić podania płatnika i czy zwolnienie go z zapłacenia pewnych sum umożliwi mu utrzymanie równowagi budżetowej.

Do komisji tej powołano: nac. Chwałbińskiego, jako przewodniczącego, nac. Illnicza, jako zastępcę oraz członków: Cyrańskiego Adama, Dobranca Bertolda, Friese Oskara, Frankusa Ryszarda, Glatmana Arona, Hejwowskiego Tadeusza, Heneberga Emanuela, Kostowskiego Symforjana, Lewandowskiego Andrzeja, Lipińskiego Adama, Pielfiera Seweryna i Walczaka Walentego.

Następnie zajęto się bardzo ważną

sprawą udzielania stypendjów młodzieży na kształcenie się. W sprawie tej wysunięto bardzo ciekawą koncepcję: wobec tego, iż chodzi o utworzenie poważnego funduszu stypendjalnego, który umożliwiłby w przyszłości udzielanie pomocy coraz większej liczbie osób — stypendja powinny być traktowane nie jako darowizna, lecz jako pożyczka. Stypendyści więc, którzy dzięki pomocy ze strony miasta, ukończą zakłady naukowe i otrzymają pracę za robkwa, będą musieli zwracać ratami subsydja otrzymane w swoim czasie. Sumy te, wraz z nowymi dotacjami, tworzyć właśnie będą powiększający się stale fundusz stypendjalny.

Łódź, jak wiadomo, posiada cztery fundusze stypendjalne: 1) im. Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej G. Narutowicza, 2) im. Bolesława Linanowskiego, 3) dla młodzieży akademickiej na ppamiętkę uchwalenia konstytucji 17 marca i 4) dla młodzieży akademickiej celem upamiętnienia 10-ej rocznicy odzyskania Niepodległości.

Wnioski powyższe zostały przez zarząd miasta uchwalone, z tem, że przekazane będą do zatwierdzenia tymczasowej radzie miejskiej.

W dalszym ciągu prezydent Głazek zakomunikował zebraniem, iż rzymskokatolicka diecezja łódzka postanowiła uczynić dar miastu w postaci nieobciążonej żadnymi długami wielkiej parceli, obejmującej 4216 metrów kwadratowych. Teren ten pochodzi z części dawnego folwarku Marysin II.

Uchwalono darowiznę tę przyjąć, a zarazem postanowiono kupić dla miasta działkę gruntu, za sumę 1.176,32 zł., która będzie przeznaczona, w myśl planu zabudowania m. Łodzi, pod przedłużenie ulicy Kilińskiego.

W końcu postanowiono uruchomić na Bałutach filię taniej janki, dostarczającej mięsa dla biednej ludności miasta i umorzyć w drodze wyjątku, z uwagi na ciężki stan materialny ulicznych kioskarzy, kwotę 1.442,50 zł. należną za dzierżawę od właścicieli kiosków.

W ciężkich czasach

zdrowie jest jeszcze cenniejsze. Przy reumatyzmie, artretyzmie, sklerozie, naturalny Sok Czossku f. i. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

Ministerstwo zaprasza

związek „zarobkowy” na konferencję

Wobec wypowiedzenia umowy zbiorowej przez związek włókienniczy przemysłu zarobkowego w Łodzi, Min. Op. Społ. po stanowilo zaprosić przedstawicieli związku, celem omówienia sprawy zażegnania zatargu. Konferencja ta odbyłaby się w przyszłym tygodniu.

Zmiany w magistracie

Donieśliśmy przed kilku dniami o zmianach na niektórych stanowiskach w zarządzie miejskim, a mianowicie, iż p. Antoni Purlal mianowany został naczelnikiem wydziału gospodarczego, zaś dotychczasowy naczelnik tego wydziału p. Stępowski objąć ma archiwum akt dawnych.

Obecnie dowiadujemy się, iż p. Stępowski przechodzi na emeryturę, na stanowisko zaś kierownika archiwum miejskiego mianowany będzie ktoś inny.

Łódź w świetle fotografii

Otwarcie wystawy nastąpi dn. 3 listopada

Dnia 3 listopada r. b. o godz. 12 w południe, nastąpi otwarcie wystawy: „Łódź i województwo łódzkie w świetle fotografii”, zorganizowanej przez Klub Miłośników Fotografii w Łodzi. — Udział w wystawie zgłosiło 30 fotografów-amatorów z Łodzi i województwa, nadsyłając przeszło 450 prac, które zostały ujęte w dwa działy: artystyczny i ogólny. Do działu pierwszego, zaliczone zostały prace o charakterze artystycznym, drugi zaś dział obejmuje wszystkie inne zdjęcia, których celem jest dokumentacja Łodzi i województwa łódzkiego. — Znaczna część eks-

PAPIEROS dla ZNAWCÓW
EGIPSKI PRZEDNI
 20 sztuk - zł. 1.80

TEATR MIEJSKI PRZED SĄDEM

Krytyka jest potrzebna i pożądana, ale tylko rzeczowa i przyzwoita. W Przeciwnik Dostojewskiego oskarża dyr. Wroczyńskiego Sąd skazał p. Kowalewskiego na 10 dni aresztu

Dnia 15 lipca 1934 r. na łamach jednego z pism łódzkich ukazał się artykuł podpisany przez Zygmunta Kowalewskiego i atakujący w słowach wysoce niewybrednych i wcale nie „artystycznych“ dyrektora Teatru Miejskiego w Łodzi. W artykule tym p. Kowalewski głosił, że Teatr Miejski sieje „zgniliznę moralną“, że nie spełnia należycie swe go zadania sławcy kultury w Łodzi i że wobec tego należałoby go „przedzysfunkować“ i t. d....

Treścią tego artykułu poczuł się dotknięty p. Kazimierz Wroczyński, dyrektor Teatru Miejskiego, i wystąpił przeciwko p. Kowalewskiemu na drogę sądową, oskarżając go o obrazę

Sprawa znajdowała się czterokrotnie na forum sądowym.

Opinie biegłych

Po pierwszej rozprawie sąd postanowił co do repertuaru zasięgnąć opinii dwóch biegłych. W drugim terminie strony podały biegłych: Karola Irzykowskiego z P. A. L. i Adama Grzymałę-Siedleckiego — krytyka teatralnego. Irzykowski został wysunięty przez oskarżyciela — dyr. Wroczyńskiego, Grzymałę-Siedlecki — przez oskarżonego.

W trzecim terminie okazało się, że Grzymałę-Siedlecki odmówił złożenia opinii, zasłaniając się nieznajomością większości sztuk repertuaru łódzkiego, zaś Karol Irzykowski nadesłał ocenę raczej ogólną. Znakomity krytyk i teoretyk sztuki nazwał opinie oskarżonego conajmniej lekkomyślną. Autor inkryminowanego artykułu twierdził mianowicie, że grane przez teatr łódzki sztuki są „żydowskie“ — ale tutaj mylił się gdyż teatr przez cały ówczesny sezon nie wystawił ani jednej sztuki napisanej przez żyda, i że są niemoralne, w czym również się omylił. I tutaj biegły, jakby wyręczając Grzymałę-Siedleckiego, cy-

tuje jego zdanie o bardzo przez p. Kowalewskiego sprostowanej, jako niemoralnej, sztuce „Zbrodnia i Kara“ Dostojewskiego. Zarówno sam Grzymałę-Siedlecki jak i młodszy krytycy z obozu narodowego podnosili w swych krytykach warszawskich momenty dydaktyczne i chrześcijańskie tej właśnie sztuki i innych — przez p. Kowalewskiego również potępionych.

Sąd na trzeciej sesji przychylił się do wniosku obrońcy oskarżonego — adw. Brzezińskiego, uznał, że taka opinia nie jest wyczerpująca i postanowił — donosiłszy o tych wszystkich etapach w swoim czasie — przedstawić Karolowi Irzykowskiemu i nowemu biegłemu — K. H. Roztworowskiemu — do oceny cały repertuar teatru łódzkiego, nie wyłączając, dla porządku, nawet bajeczek dla dzieci.

Dyr. Wroczyński został zobowiązany do dostarczenia obu biegłym odpowiednich egzemplarzy sztuk granych w Łodzi w sezonie, który takiej druzgocącej krytyce poddał oskarżony.

Sprawa, przybierająca z jednej sesji sądu na drugą coraz szersze ramy — początkowo rozpatrywana przez sąd jednoosobowy — w dniu wczorajszym po raz czwarty znalazła się tym razem już przed kompletem trzyosobowym sędziów.

Przewodniczył sędzia Wiśniewski

w otoczeniu sędziów Mersona i Maurera.

Oskarżenie wnosił adw. Cygański.

Zniesławienie i obraza

Oskarżyciel prywatny wnosił o uznanie przez sąd opinii Karola Irzykowskiego za wystarczającą i prosił o nie zasięganie opinii drugiego biegłego. Adw. Cygański motywował swe stanowisko tem, że nie chodzi o analizę poszczególnych sztuk, lecz o to, by sąd ustalił, czy dyr. Wroczyński został zniesławiony i obrażony przez oskarżonego i czy oskarżony pomógł oskarżyciela „o takie postępowanie — jak głosi art. 255 K. K. — które może go ponżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania“, potrzebnego do wykonywania jego odpowiedzialnych zadań w naszym mieście. Oskarżyciel wnosil o uznanie obrazy w druku i skazanie oskarżonego.

Adw. Brzeziński oponował przeciwko temu wnioskowi i poraz czwarty wnosil o odroczenie sprawy, celemwołania jednak biegłego z jego strony.

Oskarżony w krótkim wyjaśnieniu ponownie twierdził, że działał, jako obywatel, płacący podatki i że miał na celu dobro publiczne.

Sędzia Merson: — Czy oskarżony jest zdania, że cały repertuar teatru siał zgniliznę moralną?

Oskarżony twierdził, że jego

nlem prawie cały. Adw. Cygański wyjaśnia dalej, wszyscy jesteście poniekąd krytycy teatru, jako jego widzowie. Jest to

sze dobre prawo, ale krytyka musi być w tej formie — to nic innego jak destrukcyjna, którą niewątpliwie potępi. Obrońca, adw. Brzeziński, twierdził, że teatr za czasów dyrektora Gorczyńskiego i znów, operując tytułami „Ja kochana, głupia mama“ — obrazę Matki, — choć sztuka cała (albo za podstępnie właśnie miłość matki), albo cytując niektóre dane z fabuły sztuk — wywodził, że teatr służył na ostrą krytykę, bowiem mało rzeczy polskich, a dużo zagranicznych o tendencjach duchowi Polaka.

W ostatnim słowie oskarżony wspominał, że działał w dobrej wierze i nie dla celów osobistych.

Wyrok

Sąd okręgowy po naradzie wydał wyrok, na mocy którego Zygmunta Kowalewski został uznany winnym, że w artykule z dnia 15 lipca 1934 r. dopuścił się zniesławienia dyr. Wroczyńskiego i skazany został na 10 dni aresztu z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata oraz na 50 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności dalsze 10 dni aresztu.

Sąd w motywach podniósł, że działalność teatru jest nie tylko wolona, ale nawet pożądana, musi to być krytyka rzeczowa jednostronna a szczególnie nie obraźliwa dla jednostki za ten teatr odpowiedzialnej.

„Sprawa teatralna“ już zgóra rozstrzygnięta — została w sposób zakończona.

Dnia 30 października b. r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach Zagna Kozłowska i Droga Nauczycielka

MARJA PAŁASZEWSKA

pozostawiając w sercach naszych głęboki żal i smutek. Cześć Jej świetlanej pamięci.

RADA PEDAGOGICZNA I UCZENICE GIMNAZJUM I SZKOŁY Powszechniej IM. MARJI KONOPNICKEJ.

Kolejka linowa w Tatrach łączyć będzie Kuźnice z Kasprowym Wierchem

Od specjalnego wysłannika „Republiki“

Zakopane w październiku.

Szedłem tędy — w kierunku Kasprowego Wierchu — latem.

Szumiał wówczas wokoło stary las. Wśród kamieni i osypiska kwitnęły narparstnice. Po upłazach śpiewały skalne drozdy, a ponad potoczkami przelatwały zwinne pliszki.

Dziś mamy tu jesień. Zbocza gór pioną najwspanialszą iluminacją szafraonu i purpury liściastych drzew, a miast licznego odgłosu dzwonek pasażerów się na hall owiec, przestrzeń gra zgola innymi akordami.

Buduje się tu pierwsza w Polsce kolejka linowa, prowadząca z Kuźnic poprzez turnie Myślenickie — na Kasprowy Wierch.

Budowę tę poprzedziła długa i zacięta kampania między inicjatorami budowy tej kolejki a Towarzystwem „Ochrony Przyrody“.

Ci ostatni twierdzili, że Tatry, wielki rezerwat przyrody, należy zachować w takim stanie, w jakim znajdują się od wieków i nie oszpecać ich piękną przyrodzonego trasą żelaznych lin, wlokących na sobie — wraz z wagonikami, przepełnionymi publicznością — zgiełk i hałas „cywilizacji“, od której niejedną, zmęczony urbanizmem, ucieka właśnie tu, w to miłujące sanktuarium pierwotnego piękna.

Lecz przeciwnicy ich wychodzili ze zgola innego założenia. Dowodzili, że to piękno przyrody górskiej należy u-przystępniać wszystkim, nawet tym, którzy są za słabi lub za starzy na to, ażeby szukać emocji w uroczym lecz wyczerpujących wólczech po górskich szczytach.

Powolywano się na przykłady zagranicy, gdzie od lat istnieje wielkie mnóstwo podobnych kolejek — a to w krajach, których nie można obwiniać o brak pietyzmu dla przyrody jak: Austria, Bawaria, Czechosłowacja, Francja, Hiszpania, Norwegia, Szwajcaria i Włochy. Jeśli więc całe niemal Alpy poprzecinane są linowymi kolejkami osobowymi, udostępniającymi szerszej publiczności także szczyty jak: Rax, Hollengebirg, Varallo Sacro Monte, czy Mont Saleve, to czemużby ta jedna skromna kolej nadpowietrzna miała od razu zszpeciwać całe piękno Tatr?

Ciągająca się od lat walka między konserwatystami a postępowcami zakończyła się wreszcie walnym zwycięstwem tych ostatnich w chwili, gdy do akcji wchodziło Ministerstwo Komunikacji, oświadczając, że przystępuje, jako udziałowiec, do towarzystwa budującego kolejkę — rezerwując sobie pięćdziesiąt jeden procent akcji.

Wybór inicjatorów padł na Kasprowy Wierch z dwóch przyczyn. Tak ze samego szczytu, jak i podczas jazdy kolejka turyści będą mogli nasycić się widokiem bodajże najwspanialszych fragmentów Tatr Zachodnich i Tatr Wysokich. Kolejno przesuwać się będą przed oczyma jadących panoramy Koszystej i Wołoszyna, Żółtej Turni, Wierchu pod Fajkami, Granatów, Koziego Wierchu, Kościelca i Świnicy, zaś z samego wierzchołka Kasprowego Wierchu otworzą się jeszcze bardziej uroczyste perspektywy na gniazda Hrubego Wierchu i Krywania, oraz na całe Tatry Zachodnie od Zaworów aż do ginących w mgłę dalekości szczytów Liptowskich. Granitowe

masywy tych najbliższych leżących pasm szczytów poprzecinane są siecią przepięknych dolin jak: Dolina Stawów Gąsienicowych, Cichaj, Goryczkowa Kasprowa.

Równocześnie jest Kasprowy Wierch najpopularniejszym szczytem narciarskim w Polsce. Takie zjazdy jak z Kasprowego przez Suchą Przełęcz na Halę Gąsienicową, a stąd do Kuźnic przez Boczań, do Jaszczarówki przez Olczyk, czy przez Psią Trawkę na Brzeziński, nie mówiąc już o zjazdach przez Kocioł Goryczkowy pod Czubę Goryczkową i Suchy Kondracki na Halę Kondratowa, należą do najemocjonalniejszych w pięknym sporcie narciarskim.

W obecnej chwili praca nad budową kolejki wro w całej pełni.

Dziennikarze, zaproszeni przez Kierownictwo Budowy, podziwiają iście amerykańskie tempo robót. Z Kuźnic waliśmy ciężarówkami autami serpentyną aż na Myślenickie Turnie, które stanowią będą pierwszy etap nadpowietrznej trasy.

Naczelnym inżynierem oprowadza uczestników wycieczki po terenach i udziela szczegółowych informacji.

Cała trasa kolejki podzielona została na dwa odcinki: Pierwszy to Kuźnice — Turnie Myślenickie o długości 1950 mtr. drugi to Turnie Myślenickie — Kasprowy Wierch o długości 2200 mtr.

Ponieważ stacja w Kuźnicach znajduje się na wysokości 1027.50 m. n. p. m. a stacja na Kasprowym Wierchu na wysokości 1957.50 m. ogólne podniesienie wynosi 930 mtr.

Pasażerowie, zniżający z Kuźnic na Kasprowy Wierch, będą musieli przetrwać jazdę na Turniach Myślenickich i wsiadać do drugiego wagoniku, który zawiezie ich już wprost na Kasprowy. Każdy wagonik zdoła pomieścić trzy

dziesięciu pasażerów, a posuwać się będzie z szybkością 300 metrów na sekundę.

Grubość liny nośnej wynosi 50 milimetrów.

Ściany i słupy budynków stacyjnych wykonywane są z granitu tatrzańskiego, natomiast wszelkie części konstrukcyjne z żelazo - betonu.

Wieżę podporowe, dźwigające sporządzone są z żelaza walcowanego profilowanego.

Przy budowie zatrudnia się przeszło 600 robotników, 40 furmanek i 500 koni. Wiele tysięcy ton granitu, milionów gramów cementu i pół miliona kilogramów żelaza dadzą w sumie całą kolejkę i jej trzy stacyjne budynki.

Te i inne mądrości techniczne wiadoma bardzo uprzejmie oprowadza naszą wycieczkę inżynier. A tymczasem dokoła wro prawdziwa orgia wycieczki.

Huczają siekiery, zwalające drzewa, stukają kilofy, skrzypią taczki, wależą maszyny, przerabiające cement.

Konie ostatnim wysiłkiem ciągną górę wozy, napełnione szutrem granitowym. Robotnicy niezmordowanie wstają się z ciężkimi granitowymi blokami, które trzeba zdjąć z wozów, obrócić i przemieścić na budowę, ażeby stały się częścią wielkiego, budującego gmachu.

A wokoło piętrzą się ogromne masy granitowe, niby olbrzymi nad kopczykiem pracowitych tatrzańskich. Do niedawna widoki groźnego ich nie dostępne były tylko dla tych, którzy zasłużyli nań sobie trudem swych zasług. Za parę miesięcy uprzystępnione zostaną dla każdego — i będą kupowane za kilka złotych: za cenę biletu na kolejki.

Idealistyczne kiedyś Tatry modlą się...

Zjazd uczonych polskich w Łodzi

W ciągu 1, 2 i 3 listopada miasto nasze gościć będzie znakomitych przedstawicieli nauki polskiej

rozpoczynają swe obrady w Łodzi dwa wielkie zjazdy naukowe: polski zjazd pedjatrów i wszechpolski zjazd mikrobiologów. Obydwa zjazdy, dzięki intensywnej pracy komitetów organizacyjnych stać będą na wysokim poziomie. Komitety wzięły wszystko, aby pokazać gołym okiem, że Łódź nie jest „złym miastem”, jak niektórzy ma złą, niezasłużenie, którzy przyjadą do Łodzi, a patrzyąc na nią z lat dawnych, spostrzegają, że miasto nasze stało się coraz bardziej przetrakowym, dziś rozciągają się zjazdy pedjatrów i mikrobiologów, za miesiąc odbędzie się polski zjazd roentgenologów.

* * *

Gościmy dziś w murach naszego miasta znakomitych gości. 300 lekarzy ze wszystkich ośrodków Polski przybywa do Łodzi, by tu radzić nad sprawami ważnymi i doniosłymi dla zdrowia i życia ludzkiego. Przybywają najznakomitsi uczeni, profesoria uniwersytetów polskich, których dzieła i nazwiska znane są i cenione daleko poza granicami kraju. Dumni jesteśmy, że będą naszymi gośćmi w ciągu trzech dni. Wdzięczni jesteśmy im, że przybyli do naszego szarego, bezbarwnego miasta, do miasta ciężkiej pracy i ciężkiej walki o byt. Witamy ich serdecznie, składając przez nich hołd nauce polskiej.

Wszystko to wróży, że choć było w Łodzi źle — jest lepiej i będzie jeszcze lepiej.

Obrady obydwu zjazdów toczyć się będą kolejno w różnych instytucjach. Uczestnicy obydwu spotkają się razem dziś, o godzinie 10 rano, w gmachu Polskiej YMCA, gdzie zostaną powitani przez delegata rządu p. wiceministra opieki społecznej dr. Piestrzyńskiego, oraz wojewodę łódzkiego Aleksandra Hauke-Nowaka, prezydenta miasta p. Głazka.

Bezpośrednio po tem rozpoczną się obrady, które do godziny 5.30 po poł. toczyć się będą wspólnie z tego względu, iż na zjazdy przygotowano kilka referatów, interesujących zarówno pedjatrów jak i mikrobiologów. Od godziny 5.30 obydwie zjazdy rozłączają się. Pedjatrzy pozostaną w gmachu YMCA, gdzie obradować będą do wieczora dnia

dzisiejszego i w ciągu dnia jutrzejszego. W niedzielę pedjatrzy przenoszą swe obrady do sali odczytowej wystawy „Opieka nad dzieckiem i młodzieżą”. Natomiast mikrobiolodzy przenoszą się dziś o godzinie 5.30 do sali odczytowej Łódzkiej Izby Lekarskiej i tam już obradować będą aż do zamknięcia zjazdu.

Z okazji tych dwóch zjazdów zorganizowano w Łodzi, w gmachu Banku Handlowego przy Al. Kościuszki 15, wielką wystawę p. n. „Opieka nad dzieckiem i młodzieżą w Łodzi i województwie łódzkim”, na którą zgromadzono ekspozycje zarządu m. Łodzi oraz zarządów miast województwa łódzkiego, towarzystw lekarskich, instytucji społecznych i t. d. Specjalny dział poświęcony jest okresowi dzieciństwa zmarłego Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Ekspozycje do tego działu pożyczają łaskawie p. Marszałkowi Aleksandra Piłsudskiemu.

Otwarcie wystawy nastąpi dziś, o godzinie 1 po poł. Symboliczną wstęgę przetnie p. wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak. Otwarcie wystawy zaszczyli swą obecnością p. Marszałkowi Aleksandra Piłsudskiemu.

Profesorowie, którzy dziś przybywają do Łodzi

Na VI zjazd mikrobiologów

znakomitych gości, którzy dziś przybywają do Łodzi, są następujący:

DR. ODO BUJWID, uczeń em. profesor U. J. w Krakowie, twórca kilku pokoleń bakterjologów. Większość uczonych i lekarzy przybywających na zjazd — to uczeń prof. Bujwida.

DR. LUDWIK HIRSZFELD, uczeń em. profesor U. J. w Krakowie, twórca teorii grup krwi, profesor serologii w Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Łodzi.

DR. FILIP EISENBERG, jeden z najwybitniejszych mikrobiologów polski, znany zaszczynie zagranicą, autor prac naukowych, kierownik Zakładu serologicznego w Krakowie.

DR. L. OWCZAREWICZ, uczeń em. profesor U. J. w Krakowie, organizator bakterjologii w Polsce i kierownik Zakładu bakterjologii wojskowej w Warszawie.

DR. A. ŁAWRYNOWICZ, uczeń em. profesor U. J. w Krakowie, kierownik Zakładu bakterjologii w Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Łodzi.

DR. KARWACKI, profesor na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Łodzi, wybitny uczeń, twórca febrilnej wielopostaciowości zarazka gruźlicy.

DR. BADLEWSKI, b. twórca Zakładu bakterjologicznego w Jakatefcie, profesor mikrobiologii na Uniwersytecie poznańskim, autor wielu prac naukowych, dyrektor Instytutu higieny w Warszawie.

DR. GASIOROWSKI, wybitny uczeń em. profesor U. J. w Krakowie, profesor Uniwersytetu Jana Piłsudskiego w Łodzi i kierownik państwowego Zakładu higieny w Łodzi.

DR. ADAMSKI, wybitny uczeń em. profesor U. J. w Krakowie, kierownik nowego, śląskiego Instytutu bakterjologicznego, dyrektor Instytutu bakterjologicznego w Katowicach.

Na V zjazd pedjatrów

Na zjazd pedjatrów przyjeżdżają dziś do Łodzi m. in. następujący wybitni uczeni:

PROF. DR. M. MICHAŁOWICZ, czołowy pedjatra polski, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli medycyny dziecięcej w Europie, profesor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego.

PROF. DR. GROER, uczonej europejskiej miary, twórca nowych kierunków w medycynie dziecięcej, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

PROF. DR. JONSZER, badacz i uczonej, profesor pedjatrii na Uniwersytecie poznańskim.

PROF. DR. SZENAJCH, lekarz naczelny wzorowego szpitala dla dzieci, profesor pedjatrii na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

PROF. DR. JASIŃSKI, autor wybitnych dzieł z zakresu medycyny dziecięcej, autor pierwszego polskiego podręcznika chorób dzieci, profesor pedjatrii na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

Prócz wyżej wymienionych przybywa na zjazd 200-tu lekarzy - pedjatrów, w tem wielu docentów uniwersytetów polskich.

Pedjatria należy do najmłodszych specjalności w medycynie. Rozwój jej w ciągu ostatnich kilku lat jest olbrzymi, a zwłaszcza od czasu, kiedy zrozumiano, że dziecka — to nie zmniejszony dorosły i że na małych pacjentów nie wolno tak patrzeć, jak na pacjentów dorosłych. W swoim stałym rozwoju młody ustrój dziecka natrafia na szereg szkodliwych czynników, ma swoje odrębności, szczególnie podczas choroby. Inaczej i na inne cierpienia zapada noworodek, na inne niemowlę, inaczej przebiegają choroby w wieku przedszkolnym i u dzieci starszych.

Jak stosunkowo niedawno te zasadnicze tezy zostały uznane — świadczy fakt, iż jeszcze przed 50-ciu laty w najpełniej urzędzonych wszechniacach Europy Wschodniej nie było katedry pedjatrii. Możemy się poszczycić faktem, że na ziemiach polskich już w r. 1864 została utworzona katedra pedjatrii (czwarta w Europie), druga powstała we Lwowie w 1904 roku. Natomiast w dziełnicach, będących pod panowaniem rosyjskim i niemieckim nie było do czasu wojny katedr chorób dzieci.

10 października 1921 roku, na posiedzeniu zarządu polskiego towarzystwa pedjatrycznego postanowiono zwołać w lesień 1922 roku pierwszy zjazd pedjatrów polskich, planowany już w 1920 roku, ale odłożony spowodu najazdu bolszewickiego. Zjazd ten, otwarty w szpitalu Karola i Marii w Warszawie, 10 października 1922 roku zaszczyli swą obecnością ówczesny Naczelnik Państwa, Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski. Zjazd ten powziął szereg uchwał, a m. in. wyraził uznanie magistratowi m. Łodzi za jego nader owocną pracę na polu zwalczania gruźlicy.

Drugi zjazd pedjatryczny odbył się w Poznaniu, III zjazd — w roku 1927 w Wilnie, IV zjazd — w roku 1931 we Lwowie. Dziś rozpoczyna się w Łodzi zjazd V-ty.

Łódź, aczkolwiek nie jest miastem uniwersyteckim, dla pedjatrii polskiej położyła olbrzymie zasługi. W Łodzi działał i tu robił swe odkrycia prof. dr. Józef Brudziński, chluba pedjatrii polskiej, lekarz i uczonej o światowej sławie. To, co uczynił na terenie naszego miasta, przetrwa w historii pedjatrii. W Łodzi powstał pierwszy w Polsce szpital dziecięcy Anny Marii, który dziś jeszcze jest największym tego rodzaju w kraju. W Łodzi powstało pierwsze w Polsce towarzystwo „Kropla Mleka”. W Łodzi zastosowano pierwszy w Polsce szczyplenia ochronne przeciwbloniczne. Wreszcie w Łodzi, w roku 1909 powstała pierwsze w Polsce plom pedjatryczne p. t. „Przeгляд Pedjatryczny”, który obecnie wychodzi jako dwumiesięcznik p. t. „Pedjatria Polska”. Znaczący należy, że dotychczas na ziemiach słowiańskich (prócz Rosji) niema ani jednego pisma, poświęconego wyłącznie chorobom dzieci.

Program zjazdów pedjatrów i mikrobiologów

1 LISTOPADA 1935.

Uczestnicy obydwu zjazdów zbierają się wspólnie w gmachu Polskiej Y. M. C. A. przy ul. Moniuszki 4, o godz. 10 rano. Otwarcie zjazdów, wybory prezydjów, przemówienia powitalne.

Do godziny 5.30 po południu uczestnicy obydwu zjazdów obradować wspólnie. Przed południem referaty główne wygłoszą: prof. dr. Szymanowski z Warszawy, doc. dr. Opalski z Warszawy, doc. dr. Sterling z Warszawy.

O godzinie 1 po poł. uczestnicy obydwu zjazdów udają się na otwarcie wystawy p. n. „Opieka nad dzieckiem i młodzieżą w Łodzi i województwie łódzkim” w gmachu Banku Handlowego, Al. Kościuszki 15. Otwarcia wystawy dokona p. wojewoda łódzki, Aleksander Hauke-Nowak.

Godzina 4 po poł. — uczestnicy obu zjazdów wracają do gmachu Polskiej Y. M. C. A., gdzie trzy odczyty wygłosi prof. dr. Groer ze Lwowa.

Godzina 5.30 — zjazdy zostają rozdzielone. Uczestnicy zjazdu pedjatrów pozostają w gmachu Polskiej Y. M. C. A., uczestnicy zjazdu mikrobiologów udają się do sali odczytowej Łódzkiej Izby Lekarskiej przy ul. Pierackiego 9.

PEDJATRZY
Od godz. 5.30 do godz. 7-ej, odczyty wygłoszą:
Dr. Z. Bretschneider ze Lwowa
Dr. A. Chwallbogowski ze Lwowa
Dr. S. Ehrlich ze Lwowa
Prof. dr. Groer i dr. Wasilkowska ze Lwowa
Dr. J. Rosenbusch ze Lwowa
Doc. dr. Progulski ze Lwowa
Dyskusja.

MIKROBIOLODZY
Od godziny 5.30 do godz. 7.30 odczyty wygłoszą:
Prof. L. Hirszfild z Warszawy
Dr. W. Halberówna z Warszawy
Dr. S. Legeżyński ze Lwowa
Dr. R. Amzelówna z Warszawy
Dr. T. Krausharówna z Warszawy
Dr. Z. Szwojncka z Warszawy
Dr. S. Słomczyński z Łodzi
Dr. Kalwaryjski z Brześcia.
Dyskusja.

(Dalszy ciąg na str. 8-ej).



Manifestacja antyczeska odbędzie się dn. 3 listopada

W niedzielę, dnia 3 listopada r. b. „Legion Śląski”, wspólnie ze wszystkimi federowanymi związkami, organizuje wielką manifestację publiczną antyczeską. Nikogo spośród nas zabraknąć tam nie może. Niech Łódź — miasto pracy, pokaże, że jak przed 15 laty, tak i dziś, nie jest obojętna na krzywdy Polaków z ziemi Śląskiej. Niech błękitną barwą śląską przybrane mundury nasze, dadzą świadectwo, że trwamy w pogotowiu. Zarząd Grupy „Legionu Śląskiego” wzywa wszystkich członków do stawienia się w niedzielę, dnia 3 listopada r. b. o godz. 10.30 rano, w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Kpt. Żwirki 4. Umundurowani członkowie stawiają się w mundurach.

W związku z organizowaniem przez Federację P. Z. O. O. demonstracji antyczeskiej, Zarząd Kompanii Legii Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich, wzywa członków do stawienia się w dniu 3 listopada r. b. o godz. 13-ej na Placu Wolności pod sztandarem Legii. Stawiennictwo obowiązkowe.

Pożegnanie naczelnika

Dnia 25 października 1935 roku, pracownicy Oddziału Drogowego P. K. P. w Łodzi serdecznie żegnali Naczelnika tego oddziału, p. inż. Adama Koczorowskiego, który objął stanowisko Naczelnika Oddziału Drogowego w Krakowie.

CO ZNALEZIONO W BISKUPINIE?

Ostatnie wykopaliska w Biskupinie pokazały nam nie tylko jak nasi praojcowie bytowali, lecz uchyliły także rąbek tajemnicy co do ich trybu życia. Najciekawszym było ognisko i resztki pożywienia, jakie znaleziono w jednej z odkopanych chat, a już pewne zdziwienie wywołały wśród tych resztek — ziarnka owsa, co przypuszczać pozwala, że już w zmierzających czasach doceniano wartość odżywczą tego gatunku zboża. Ścisłe badania naukowe, jakie przed laty przeprowadzono potwierdziły też, że owsa na dają się znakomicie jako treściwy pokarm, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, gdyż zawiera wszelkie dla rozwoju organizmu ludzkiego potrzebne składniki. Jedyną trudność polega na odpowiednim przyrządzaniu owsa. Lecz i te trudności usunął nowoczesny przemysł przetwórczy, dając kilka produktów owsianych o najwyższej klasie.

Na czoło tej produkcji wysunęła się firma KNORR ze swemi platkami i mączką owsianą. Znajdują one zastosowanie nie tylko jako pokarm treściwy i pełnowartościowy dla osób fizycznie czy umysłowo pracujących, lecz przede wszystkim dla dzieci i matek karmiących oraz dla chorych przy wszelkiego rodzaju cierpieniach. Dalszą zaletą tych produktów jest możliwość różnego sposobu zastosowania i przyrządzania, co umożliwia duże urozmaicenie potraw.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

„UROJONY ŚWIAT” REWELACJA FILMOWA.

Gregory La Cava, jeden z najzdolniejszych reżyserów amerykańskich, podjął się realizacji niezwykle oryginalnego filmu p. t. „Urojony świat”. Temat filmu jest dość śmiały. La Cava analizuje życie pięciu osób i przedstawia „Urojony świat” w jakim się obracają. Tych pięć osób to: — Dr. Jane Everest, młoda lekarka, której narzeczony został rozstrzelany na wojnie za tchórzostwo. Odtąd Jane, pragnąc zostać wierną jego pamięci, jest chłodna i obojętna dla mężczyzny, dając jedynie przyjaźnią swego koleżę dra Alexa Mc. Gregora i jego żonę, Sally. — Alex Mc. Gregor, zdolny ale lekkomyślny człowiek, który dla zadowolenia swej fałszywej ambicji gotów jest poświęcić wszystko. — Sally, młoda naiwna kobietka, której najbliższa i najdroższą osobą jest jej mąż. Gdy inna kobieta chce go jej odebrać — traci równowagę umysłową i wpada w obłąd. — Dr. Charles Monet, znakomity psychiatra frankuski, mianowany intendentem w szpitalu, nienawidził kobiet. — Jego siostra Claire, zamieszana w proces kryminalny. Oto pięć centralnych postaci niezwykle filmu jakim jest „Urojony świat”. W rolach głównych wystąpią: Claudette Colbert, Charles Boyer, Joel Mc. Crea, Joan Benet i Helen Vinson. Gregory La Cava stworzył niezwykle, wstrząsający film, który nie przędko zatrze się w pamięci widzów. „Urojony świat” już wkrótce ukaże się na ekranie kina „Europa”.

Jak operowano prof. Drabik

Obciążające oskarżonego zeznania dr. Trzebińskiego

Co mówią biegli profesorowie

Poza p. Halską, drugą żoną ś. p. Wincentego Drabika, główną postacią w procesie przeciwko prof. Meissnerowi, oskarżonemu o spowodowanie śmierci swego znakomitego pacjenta przez niedbałość i niezbadanie jego serca przed operacją — niezwykle interesujące, a dla sprawy bodaj czy nie decydujące było zeznanie dr. Trzebińskiego, który rzekomo miał zbadać serce zmarłego.

Tak przynajmniej tłumaczy się oskarżony.

Dr. Trzebiński twierdzi, że było inaczej i broni się energicznie.

Dr. Trzebiński zeznaje, że po przyjeździe do kliniki dowiedział się od asystentki Berezowskiej, że ma się odbyć operacja prof. Drabika z powodu nowotworu, przyczem proszono go, aby wpłynął na prof. Meissnera, by ta operacja się nie odbyła. Jak głosi akt oskarżenia, asystenci ponoć mieli złe przeczuła. Lekarz odrzekł, że nie może przeciw wpły

wać na profesora, który po przywitaniu prosił dr. T., aby zbadał serce Drabika.

Padło pytanie, gdzie jest pacjent? Znajdował się już w sali operacyjnej, co nie podobało się lekarzowi, bowiem warunki tamtejsze były ciężkie. Niepodobna dokładnie zbadać narządów wewnętrznych na fotelu dentystycznym, a kosztki żadnej nie było.

Gdy po otrzymaniu płaszcza lekarskiego, dr. T. wszedł na salę, zastał już przygotowania do operacji. Pacjent był na fotelu, prof. M. mył ręce. W ławkach ustawionych amfiteatralnie dla słuchaczy siedziała p. Halska. Ku swemu zdumieniu dr. T. spostrzegł, że Drabikowi wlewa asystentka środek nasenny i strzykawką jest prawie opróżniona. Zorientował się, że pacjent wkrótce zaśnie, a więc badanie serca jest bezcelowe. Spojrzał na prof. M. i dostrzegłszy jego uśmiech, zrozumiał go za jasną rzecz, iż wie, że badanie serca się nie odbyło.

Upewniony był w tem, także i nie spytano go, czy badał serce Drabika. Rzucił więc pytające spojrzenie na robić i gdy prof. Meissner powiedział, że nie ma nic do roboty, zszedł.

W połowie operacji wezwano nak dla zbadania tętna, które zabrał prof. Meissner. Pozostał już do końca operacji przeniesieniu chorego do pokoju skończonej operacji, przystąpił do głowego zbadania. Nadal było dobre.

W kilka godzin później doznał śmierci.

Drabik zmarł.

Zatelefonował o tem prof. M., że ta śmierć jest zagadką i że ta okoliczność, że serce było przypuszczalnie, że chodzi tu o sercową.

— Odczułem wówczas, że pierwsza próba zepchnięcia na odpowiedzialność za to, co się stało, leżała, że owszem serce było badane już po operacji. Wówczas prosił o wypełnienie świadectwa, co dla mnie było nieprzyjemne, a prof. M. mógł sam stwierdzić, dając również lekarzem. Musiałem liczyć się z tem, że prof. M. jest przełożonym. Spytałem więc, czy rozpoznanie główne, a gdy padł wiedz, że nowotwór szczęki rzekłem, że to nie jest bezpośrednia przyczyna.

Gdy prof. M. milczał, poddać może zapaść pooperacyjna, co wo zaaprobował. Tego samego przysłał mi formularz świadectwa do wypełnienia, w którym pisane: „nowotwór szczęki górnej pisałbym tylko: „zapaść pooperacyjnej odpowiedniej rubryce.”

Nazajutrz już w pismach świadek tendencyjny opis całej w oświetleniu prof. Meissnera. W przed operacją badał serce ś. p. Doszło potem o małe nie do groźby oskarżonego, gdy świadek powiedział i rzecz w prasie sprostowa-

Wczoraj, po wyczerpaniu listów, sąd zarządził wizję lokalu operacyjnej.

Po wizji lokalnej sąd wznowił prawę i przystąpił do przesłuchania ekspertów.

W ostatniej chwili tuż przed otwarciem przesyłki zgłosił się na salę dyrektor Warszawskiego Tow. Kredytowego, p. B. G. ski, oświadczając sądowi, iż uwaga swój obowiązek złożyć zeznanie, przyczynić się do uniemożliwienia szkodliwej dla społeczeństwa działalność prof. Meissnera.

Sąd dopuścił zeznanie Bądzyskiego, który opowiedział obszernie o przebiegu, polegającym na tem, że Meissner w ciągu kilku miesięcy przed operacją stomatologiczną, widział go na łóżku śmierci, a wyszedł jeden zabieg innego lekarza, aby go dwóch tygodni dyr. Bądzyski wrócił do zdrowia.

Podczas zeznań dyr. Bądzyski obecni na sali sądowej studenci stomatologicznej, a uczniowie Meissnera urządzili przeciw doktorowi świadkowi demonstrację, zdując go. Przewodniczący Przybylski zarządził przerwać i opróżnić salę z publiczności. Pierwszy zeznał znany chirurg kowski dr. Glatel, którego zeznanie padły bardzo niekorzystnie dla oskarżonego.

Sąd postanowił w ciągu nocy szej zakończyć przewód dowodowy tym celu prowadzić rozprawę nad ranem, tak ażeby w sobotę móc się do przesłuchania stron.

NIEBEZPIECZNA PORA ROKU

Deszcz, śnieg, wiatr, niszczy skórę rąk, zapobiega czerwienieniu i pierzchnięciu, utrzymuje stale gładkie białe ręce

KREM PRAŁATÓW

PERFECTION

Samobójstwo 2 dziewcząt

Przyczyny: zawód miłosny i... brak palta

Dwie młode dziewczyny, dzieci jeszcze, targnęły się wczoraj na swe życie: Przy ul. Rzgowskiej 139 — 16-letnia Eugenia Wykup, zażyła nieznaną truciznę. Znaleźli ją domownicy jęczącą, głuchą i nieprzytomną. Lekarz pogotowia skierował młodocianą desperatkę do szpitala okręgowego. Przyczyną rozpaczliwego kroku miał być pierwszy zawód miłosny.

W drugim wypadku, przy ul. Franciszkańskiej 36, wyskoczyła z okna 1-go piętra, 12-letnia Rywka Feldon, córka do rożkarza, zam. przy ul. Marynarskiej 16. Dziewczynka była z rodzicami w odwiedzinach u krewnych i tam — dowiedziawszy się, że nie dostanie nowego palta, ja ko osoba b. nerwowa — wyskoczyła z okna. Lekarz ustalił złamanie lewej stopy i uraz kręgosłupa.

Nie zawiera metalicznych domieszek — PUDER ABARID

Program zjazdów pediatrów i mikrobiologów

(Dalszy ciąg.)
O godzinie 8,30 wiecz. uczestnicy obu zjazdów, jako goście prezydenta m. Łodzi płk. Głazka, udają się na przedstawienie do Teatru Miejskiego, a później na herbatkę w cukierni „Grand - Cafe”.

- 2 LISTOPADA 1935
- #### PEDIATRY
- Od godziny 10-ej do 1 po poł. odczyty wygłoszą:
- Dr. H. Kaulbersz - Marynowska z Wilna
 - Dr. R. Gerlee z Wilna
 - Dr. B. Jurinowa ze Lwowa
 - Dr. M. Otto ze Lwowa
 - Doc. dr. S. Progulski ze Lwowa
 - Dr. A. Chwałkowski ze Lwowa
 - Dr. J. Rosenbusz ze Lwowa
 - Dr. J. Kochanowski ze Lwowa
- Dyskusja.
- Od godz. 3 do 7 po poł. odczyty wygłoszą:
- Doc. dr. Stankiewicz z Warszawy
 - Dr. K. Sciesielski z Łodzi
 - Prof. dr. W. Jasliński z Wilna
 - Doc. dr. H. Brekman z Warszawy
 - Dr. H. Wasilkowska ze Lwowa
 - Dr. P. Lidzka z Wilna
 - Dr. J. Zienkiewicz z Wilna
 - Dr. F. Rozenówna z Łodzi
 - Dr. A. Margolisowa z Łodzi
 - Dr. B. Frenklowa z Łodzi
 - Dr. K. Chitrukówna z Łodzi
 - Dr. H. Hirsfeldowa z Warszawy
- Dyskusja.

- #### MIKROBIOLOGI
- Od godz. 8,30 do 10-ej — zwiedzanie zakładów przemysłowych „Widzewskiej Manufaktury”.
- Od godz. 10-ej do 2 po poł. odczyty wygłoszą:
- Prof. dr. Przesmycki z Warszawy
 - Dr. J. Seydel z Warszawy
 - Dr. T. Gollborska z Warszawy
 - Dr. J. Żurowski z Łodzi
 - Dr. Apperman ze Lwowa
 - Doc. dr. R. Sulimski z Poznania
 - Dr. M. Kłobukowska z Warszawy
 - Dr. W. Lipiński ze Lwowa
 - Prof. dr. L. Hirsfeld z Warszawy
- Dyskusja.
- Od godziny 4 do 7,30 po poł. odczyty wygłoszą:
- Doc. dr. Owczarkiewicz z Warszawy
 - Prof. dr. Ławrynowicz z Warszawy
 - Dr. Z. Bohdanowiczówna z Warszawy
 - Doc. dr. Sulimski z Poznania
 - Doc. dr. H. Erokman z Warszawy
 - Dr. J. Celarek z Warszawy
 - Dr. S. Stetkiewicz z Warszawy
 - Dr. Brill z Warszawy
 - Dr. Michniłowiczówna z Warszawy
 - Dr. Ber z Sochaczewa
 - Dr. Frenziłowa z Warszawy
- Dyskusja.

O godzinie 9-ej wiecz. uczestnicy obu zjazdów spotykają się na bankiecie w restauracji „Roma”.

- 3 LISTOPADA 1935
- #### PEDIATRY
- Od godz. 9,30 do 11,30 odczyty wygłoszą:
- Dr. F. Cieszyńska z Warszawy
 - Dr. A. Nasłowski z Sosnowca
 - Dr. J. Landau z Krakowa
 - Dr. B. Słwiński z Łodzi
 - Dr. T. Kopec z Warszawy
 - Prof. dr. M. Michałowicz z Warszawy
- Dyskusja, wnioski, zamknięcie zjazdu.
- O godz. 12 w poł. w sali odczytowej wystawy „Opieka nad dzieckiem i młodzieżą” — walne zgromadzenie członków polskiego towarzystwa pediatrycznego.

- #### MIKROBIOLOGI
- Od godz. 8,30 do 10-ej — zwiedzanie budujących się wodociągów miejskich.
- Od godz. 10 do 2 po poł. odczyty wygłoszą:
- Dr. Zabłocki z Warszawy
 - Dr. Amzelówna z Warszawy
 - Dr. J. Wiza z Poznania
 - Prof. dr. Kuryłowicz ze Lwowa
 - Dr. Felgin z Warszawy
 - Dr. Makower z Łodzi
 - Dr. Zwierz z Brześcia n/B.
 - Prof. dr. Anigstajn z Warszawy
 - Dr. Hetman z Wilna
- Dyskusja, wnioski, zamknięcie zjazdu.
- O godz. 4 po poł. — walne zebranie towarzystwa mikrobiologów i epidemiologów polskich.

Rozwój K. K. O. m. Łodzi

Tworzenie I oddziału przy ul. Pomorskiej 3

Rozszerzający się zakres działania Komunalnej Kasy Oszczędności m. Łodzi spowodował konieczność uruchomienia oddziału Kasy, który z jednej strony odciążyby w pracach centralę, z drugiej — ułatwił klienteli kontakt z K. O.

Wczoraj, w dniu święta oszczędności, zapadło otwarcie pierwszego oddziału K. O. — miasto przy ul. Pomorskiej 3. W poświęceniu lokalu przez ks. Biedonia, prez. miasta, inż. Głazek wygłosił przemówienie, w którym podkreślił rolę oszczędności w Polsce. Po okrojonej a następnie inflacji społecznej, zachęcone propagandą i zapewnieniem bezpieczeństwa swych wkładów nastąpiło do odbudowy rodzimego kapitału. Liczba oszczędzających i suma wkładów wzrastała i wzrasta i dziś w Łodzi tylko kategorii instytucyj oszczędnościowych — P. K. O. i Komunalnej Kas Oszczędności — wkładają poważnej kwoty 1400 miljonów złotych.

Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi pozostaje w tyle. Przyrost wkładów oszczędnościowych stale się zwiększa. W szczególności wydatne zwiększenia wkładów wykazują ostatnie dwa lata. W tym okresie czasu Kasia otrzymała wkładów na 2 i pół miliona zł., co jest z wynikiem trzech poprzednich lat. W tym roku oszczędnościowość pokazała się 4.300 tys. zł. Niewątpliwie motywem decydującym dla wzrostu wkładów było zaufanie społeczeństwa do K. O., za którą ręczy całym swym majątkiem gmina m. Łodzi.

Przemówienie swe kończy p. prez. Komunalnej Kasy oraz apelem pod adresem społeczeństwa, aby nadal darzyła ją swym wkładem.

Skolei zabrał głos komisarz K.K.O. p. Chądziński, który pokrótce z obrazował działalność kierowanej przez siebie instytucji, poczem przemawiał starosta grodzki p. St. Wrona, przedstawiciel Związku Komunalnych Kas Oszczędności p. Rożiecki, p. J. Pujdak, jako pierwszy klient oddziału i in.

W związku z wczorajszą uroczystością K.K.O. m. Łodzi przeznaczono na budowę Domu im. Marszałka Piłsudskiego — zł. 500.

Zaznaczyć należy, że kierownictwo nowo utworzonego oddziału powierzono p. Koźmińskiemu.



AMBASADOR

4-LAMPOWY
Z 5^{ty} PROSTOWNICZĄ

Arcydzieło radiotechniki. Obficie wyposażony w najnowsze udoskonalenia. Nowa linia akustycznej skrzynki. 3 zakresy fal. Zasięg wszechświatowy.

TELEFUNKEN

MISTRZ TONU, PRECYZJI I FORMY

Pokazy i sprzedaż:

RADIO-AUDION
Traugutta 1, tel. 153-71
(z gmach Grand-Hotelu)

ALFA-RADJO „ELEKTROS”
Nawrot 1, tel. 183-60

„ELEKTROS”
Śródmiejska 5, tel. 156-59

WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 94 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 31 października 1935 r.

1. Karze się grzywną zł. 10 Ł.T.S.G. za wstawienie zawodników niezgłoszonych w zawodach Ł.K.S. II — Ł.T.S.G. II w dniu 6 października 1935 roku. Termin wpłaty do dnia 11 listopada 1935 r. (§122b).
2. Karze się grzywną zł. 2 K.S. „Strzelec” (Zd. Wola) za niedostarczenie składu drużyny sędziemu na zawodach o puchar Redakcji „Unzer Welt” (§122k). Termin wpłaty do dnia 11 listopada 1935 r.
3. Karze się zawodników:
 - a) Pijanowskiego Czesława (K.P. Zjednoczone) 3-letnią dyskwalifikacją od dnia 13 października 1935 r. do dnia 12 paźdz. 1938 roku za przewinięcie po zawodach Hakoah — Zjednoczone w dn. 13 paźdz. 1935 r. (§ 124d);
 - b) Balzama Matiasa (Hakoah-Łódź) 6-miesięczną dyskwalifikacją od dn. 19 paźdz. 1935 r. do dn. 18.IV.1936 r. za przewinięcie na zawodach Hakoah — Bar Kochba w dniu 19 października 1935 r. (§ 124d);
 - c) Pressera Michała (Hakoah-Łódź) 2-tygodniową dyskwalifikacją od dn. 4.XI.35 r. do dn. 17.XI.35 r. za przewinięcie na zawodach Hakoah — Bar Kochba w dniu 19 października 1935 r. (§ 124b);
 - d) Lachmana Franciszka (Strzelec — Zd. Wola) 4-tygodniową dyskwalifikacją od dn. 4 listopada 1935 r. do dn. 1-go grudnia 1935 roku za przewinięcie na zawodach Strzelec — Z.S.S.G. w dn. 20.X.35 r. (§ 124l);
 - e) Wintera Hersza (Z.S.S.G.) 2-tygodniową dyskwalifikacją od dn. 4.XI.35 r. do dnia 19-go listopada 1935 r. za przewinięcie na zawodach Z.S.S.G. — Strzelec w dn. 20 października 1935 r. (§ 124j);
 - f) Krysiaka Kazimierza (Zjednoczone) 4-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 4.XI.35 r. do dnia 1.XII.35 r. za niewłaściwe zachowanie w lokalu Ł.Z.O.P.N. podczas przesłuchania go w dniu 29 października 1935 r.
4. Podaje się do wiadomości, iż P.Z.P.N. potwierdził graczy karancyjnych: Mastalera Ignacego (dla Tomaszowianki), Ciszewskiego Tadeusza (dla Tomaszowianki), Szarakowiaka Fisza (dla Makabi — Zgierz).
5. Podaje się do wiadomości, iż P.Z.P.N. ponownie, iż zawodnik Cymberek Antoni, zwolniony przez Makabi (Pabj.) nie został zgłoszony, ani potwierdzony przez Makabi (Warszawa). Tem samem zawodnik ten po ponownym podpisaniu zgłoszenia dla Makabi (Pabjanice) jest uprawniony do gry.
6. Wyznacza się trzecie zawody decydujące o tytule mistrza klasy „B” Burza — Widzew II na dzień 3 listopada 1935 r., godz. 11.00, boisko Sokola w Pabjanicach. Gospodarzem zawodów „Burza”.
7. Unieważnia się zawody Orle (Osorków) — Boruta (Zgierz) o mistrzostwo klasy „C”, rozegrane w dniu 13 października 1935 r., spowodu udziału w barwach Boruty zawodnika Skobla Bronisława niewłaściwie potwierzonego przez P.Z.P.N. dla „Boruty”.

Polska — Pogoń 1:1 (0:0) Treningowy mecz piłkarski we Lwowie

Lwów, 31 października.

W przejeździe do Bukaresztu rozegrała w dniu wczorajszym polska reprezentacja piłkarska spotkanie treningowe z drużyną Pogoni zasiloną Fontowiczem, Michalskim, Szerfkiem i Riesnerem.

Mecz zakończony wynikiem remisowym 1:1 (0:0) wykazał dobry poziom jednakże w dalszym ciągu uwidacznia się pięta achillesowa naszego ataku, u mianowicie brak dobrych strzelców. Zawiedli zwłaszcza pod tym względem Kisielniński i Pazurek.

W dużej mierze Pogoni wyróżnił się Wasiewicz, który był znacznie lepszy od Kotlarczyka I, to też prawdopodobnie wystąpi on w meczu przeciwko rumunom.

Bramki zdobyli: Smoczek dla reprezentacji i Niechciol dla Pogoni. Sędzią był trener PZPN-u p. Otto. Drużyna polska wyjeżdża do Bukaresztu w piątek.

Bezpośrednio po meczu kapitan związkowy PZPN ustalił następujący skład ekspedycji: Albański (Fontowicz), Martyna, Doniec, Michalski bracia Kotlarczykowie, Wasiewicz, Dytko, Plec, Matjas, Smoczek, Szerfka, Pazurek, Kisielniński, Kierownikami ekspedycji są: inż. Przeworski i Kaluza.

Redakcja „Republiki” wysyła na mecz w charakterze sprawozdawcy red. Ryszarda Mosina.

Porażka Ruchu w Niemczech

Drezno, 31 października.

Mistrz Ligi, Ruch rozegrał w dniu dzisiejszym spotkanie z Drezner SC., przegrywając w stosunku 0:2.

Drużyna Ruchu grała b. dobrze do przerwy, jednakże po zmianie stron opała na siłach, nie mogąc wytrzymać szalonego tempa, narzuconego przez Niemców. — Bramki padły w 24-ej i 42-ej m. drugiej połowy. Zaznaczyć należy, że w drugiej części meczu obronił bramkarz Ruchu, Tatus — rzut karny.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy przedstawia się w Łodzi bardzo ubogo, gdyż odbędzie się w naszym mieście jedynie rozgrywki o mistrzostwo klasy „B” w grach sportowych. Ligowa drużyna ŁKS-u rozegra w Pabjanicach mecz towarzyski z P.T.C., zaś reprezentacja bokserska Łodzi walczyć będzie w Lublinie z reprezentacją miasta.

Decydujący mecz Burzy z Widzewem o mistrzostwo kl. B.

W nadchodzącą niedzielę, 3-go listopada, odbędzie się w Pabjanicach o godz. 11-ej na boisku Sokola trzeci decydujący mecz o tytuł mistrza klasy „B” między pabjanicką Burzą a Widzewem II. Ponieważ oba poprzednie mecze dały wynik remisowy obecnie mecz został wyznaczony na neutralnym boisku, przy czym w razie gdyby w normalnym czasie wynik gry brzmiał remisowo, mecz będzie przedłużony, aż do zwycięstwa jednej z drużyn.

W nadchodzącą niedzielę o godz. 11-ej przed południem odbędzie się na boisku W.K.S. drugi finałowy mecz o tytuł mistrza klasy „C” między K.P. Zjednoczone II a W.K.S. III.

Pierwszy mecz ubiegłej niedzieli zakończył się zdecydowanym zwycięstwem K.P. Zjednoczone, tak że drużynie tej wystarczy obecnie remis do zdobycia tytułu mistrza kl. „C”.

Komunikat Zarządu Nr. 51 z dnia 30 października 1935 r.

Podaje się do wiadomości, iż P.Z.P.N. wydał poprawiony i uzupełniony statut wraz z postanowieniami P.Z.P.N. Wydanie to (odbite na powielacz) można zamawiać w Ł.Z.O.P.N., wpłacając po 1 zł. za egzemplarz.

Przygotowania ŁOZB do niedzielnego meczu Łódź—Pomorze

Zarząd Ł.O.Z.B. powołał specjalną komisję organizacyjną w osobach pp. wiceprezesa Konopki (przewodniczący), Egierskiego, Herbege, Sławackiego i Chrapkiewicza, która zajmować się będzie przygotowaniem do wszelkich imprez reprezentacyjnych naszych pięciarzy.

Wszystkie bilety wolnego wejścia na mecz Łódź — Pomorze (dla prasy, sędziów i t. d.) będą wydawane w dniu meczu, t. j. w niedzielę, o godzinie 9-ej rano w specjalnej kasie w sali Filharmonii. Również i przedsprzedaż biletów odbywa się od dnia dzisiejszego w kasie sali Filharmonii przy ul. Narutowicza.

RADJO PROGRAM

- PIĄTEK, dnia 1-go listopada.
- 9.00—9.03: Sygnał casu i pieśń „Pod Twoją Obronę”, 9.03—9.40: Muzyka (płyty), 9.40—9.50: Dziennik poranny, 9.50—10.00: Odczytanie programu na dzień bieżący, 10.00—10.30: Muzyka religijna (płyty), 10.30—10.30: Muzyka religijna (płyty), 10.30—11.57: Transmisja Nabożeństwa z Kościoła Św. Krzyża w Warszawie. Kazanie na uroczystość „Wszystkich Świętych” p. t. „Ku bramom wieczności” — wygłosi ks. kanonik dr. Jan Szmigielski. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa, 12.03—12.15: „Stanisław Witkiewicz” — szkic literacki — wygłosi Witold Bunikiewicz, 12.15—14.00: Poranek muzyczny w wykonaniu Orkiestry P.R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Maurycego Janowskiego (śpiew). W przerwie o godz. 13.00—13.20: „Baśniowa noc” — audycja Jana Brzozy (w związku ze świętem Zaduszek), Tr. ze Lwowa, 14.00—14.20: „Oyskusja” — fragment z powieści Wandy Dobaczewskiej p. t. „Zwycięstwo Jana Żołądza”, 14.20—15.00: Koncert solistów (płyty), 15.00—15.45: „Zaduszki” — audycja dla wszystkich — pióra Wandy Dobaczewskiej (transmisja z Wilna), 15.45—16.00: „Bez pieniędzy w porządku Peru” — feljton — wygłosi Wojciech Klimontowicz, 16.00—16.15: Pogadanka dla chorych w opracowaniu ks. Michała Rękasa (Lwów), 16.15—16.45: Koncert w wykonaniu Orkiestry Tadeusza Serebnyńskiego (Lwów), 16.45—17.00: „Zaduszny apel” — obrazek słuchowski dla dzieci — pióra Kazimierza Konarskiego, 17.00—17.15: Minuta poezji: Wiersze Felicji Kruszwskiej, 17.20—17.50: „Canzonetty i arje operowe sławnych mistrzów beleanta z XVI, XVII i XVIII wieku” — Wykonawca: Józef Woliński — tenor (Poznań), 17.50—18.00: Poradnik sportowy, 18.00—18.30: Koncert kameralny. Wykonawcy: Zygmunt Weininger (skrzypce), Wojciech Smyk (obój) i Aleksander Brachocki (fortepian) Transmisja z Katowic, 18.30—18.40: Pogadanka aktualna, 18.40—19.10: Schubert: Niedokończona symfonia H-moll w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyr. Schalka (płyty), 19.10—19.20: Zapowiedź progr. na dzień nast., 19.20—19.35: Koncert reklamowy, 19.35—19.40: Wiadomości sportowe lokalne, 19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne, 19.50—20.00: Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami, 20.00—20.40: Requiem aeternum — Łabędzi śpiew Mozarta — reportaż muzyczny Wiktora Junoszy, 20.40—20.50: Dziennik wieczorny, 20.50—20.55: Obrazki z Polski współczesnej, 20.55—22.10: Koncert, poświęcony twórczości Aleksandra Zarzyckiego w związku z 40-tą rocznicą zgonu kompozytora. Wykonawcy: Maria Mołczyńska (śpiew), Lucyna Robowska (fortepian) i St. Tawroszewicz (skrz.), 22.10—22.15: Przerwa, 22.15—22.45: Transmisja z Berlina — zakończenie międzymiastowego meczu bokserskiego Warszawa — Berlin, 22.45—23.00: Muzyka (płyty), 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej, 23.05—23.30: Muzyka (płyty).
- Zycie społeczne.**
- BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE!**
- Stosownie do uchwały plenarnego posiedzenia Zarządu Grodzkiego Federacji P. Z. O. i O. w dniu 24 października b. r. — Załad Kola Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. w Łodzi — zarządza zbiórkę wszystkich członków na dzień 1 listopada b. r. godz. 11,30 w lokalu Związku przy ul. Zwirki 8, skąd oddziałem zwartym z poczem sztandarowym udadzą się na cmentarz.
- Stawienictwo wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.
- Z OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ.**
- Walne zgromadzenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Łodzi odbędzie się dnia 16 listopada 1935 roku o godz. 18 w pierwszym terminie a o godz. 19-tej w drugim terminie w sali I oddziału straży przy ul. 11-go Listopada nr. 4.
- ZE STOW. INŻYNIERÓW I ARCHITEKTÓW.**
- Stowarzyszenie Inżynierów i Architektów w Łodzi urządza dla członków i ich rodzin w niedzielę, dnia 3-go listopada b. r. wycieczkę do Bud Stokowskich, celem zwiedzenia zbiorników wodociągów miejskich.
- Zbiórka o godz. 10.15 przy ulicy Wierzbowej Nr. 52 (dojazd tramwajami Nr. 2 i 7).
- Specjalnie uruchomiona kolejka wyruszy o godzinie 10.30, wobec czego zarząd uprasza o punktualne przybycie.

TEATR MUZYKA SZUKA

- TEATR MIĘJSKI**
- w piątek o godz. 4 po poł. po cenach publiczności i w sobotę o godz. 8.30 wiecz. — widowisko H. Hofmannstahla „Człowiek”, które dzięki swej głębokiej i doskonałej grze całego zespołu i wyjątkowej wystawie zdobyło szczerzy aplauz publiczności.
- w piątek, o godz. 8.30 wiecz. raz jeszcze „To więcej, niż miłość”,
- w niedzielę o godz. 8.30 wiecz. powdziej „Szanstolatka”.
- DODATKOWE WYSTĘPY JULJUSZA OSTERWY.**
- Ponieważ oba ostatnie występy Juliusza Osterwy odbyły się przy nadkomplecie tak, że aktor odeszł od kasy, dyrekcja teatru postanowiła wystawić w jeszcze dwa dodatkowe występy. Tak więc Juliusz Osterwa w komedji Żeromskiego „Uciekla mi” jeszcze w sobotę o godz. 5-ej wiecz. i w niedzielę o godz. 4-ej po poł. Cezaryna.
- ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE** (Ogrodowa 48).
- w piątek, dnia 1-go listopada, o godz. 8.15 wiecz. — ostatni mecz 2-ch aktach komedji „Majster i czeladnik” oraz koncertowa w wykonaniu całego zespołu. w sobotę, dnia 2-go b. m. o godz. 8.15 wiecz. — premiera komedji w 3-ch aktach St. Żeromskiego „Szczęście od jutra”. w niedzielę, dnia 3-go b. m., o godz. 4.15 wiecz. — powdziej dwa przedstawienia „Ciepła od jutra”.
- TEATR ROZMAITOŚCI**
- Dziś o godz. 9.15 wiecz. ciesząca się wielką powodzeniem sztuka życiowa w 3-ach aktach „Nielegalna żona” z udziałem Diny Sema Broneckiego.
- OSTATNI TYDZIEŃ WYSTAWY TADEUSZA TREBACZA.**
- Dowiedzujemy się, iż wystawa akwareli Tadeusza Trebacza, mieszcząca się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 90, otwarta będzie jeszcze do końca października. Frekwencja dotychczasowa pozwala sądzić, że ci, którzy jej dotychczas nie oglądali, uczynią to w ostatnim tygodniu.
- Życie towarzyskie**
- Makabi**
- Sekcja towarzyska Z.K.S. Makabi w Łodzi odbędzie w sobotę, dnia 2-go listopada b. r. w lokalu własnym przy Al. Kościuszki 21, herbatki i taneczna dla członków i wprowadzonych gości.
- Herbatki towarzyskie w Makabi znane są nie tylko w Łodzi, ale i w innych miastach. W niedzielę, dnia 3-go listopada, odbędzie się w Makabi znane są nie tylko w Łodzi, ale i w innych miastach. W niedzielę, dnia 3-go listopada, odbędzie się w Makabi znane są nie tylko w Łodzi, ale i w innych miastach.

Paljatywy

W międzynarodowym ruchu płatniczym dewiza coraz więcej usuwa się na bok. Poszczególne interesy nie dokonywują się już między partnerami prywatnymi drogą dostawy i zapłaty, lecz państwo objęło rolę pośrednika w ruchu płatniczym. Ten ruch „bezdeewizowy” przybrał już takie rozmiary, że zajmują się nim także teoretycy. A oto do jakich doszli wnioski:

Dawniej istniało typowo-idealne pojęcie wolnego handlu światowego. Aczkolwiek zaś ruch tego handlu faktycznie składał się z milionów różnych transakcyj poszczególnych, to jednak tkwiła w nim tendencja do wyrównania gospodarstw narodowych w gospodarstwie światowym, jak i do wytworzenia odpowiedniego stosunku między państwami przemysłowymi, a rolniczymi oraz między państwami wierzycielskimi, a dłużniczymi. Wszystko to uległo jednak radykalnej zmianie czasu wojny światowej, a w jeszcze większej mierze w latach powojennych. Z tak zwanego gospodarstwa światowego w końcu pozostały tylko — gruzu.

Najfatalniejsze skutki zaś wywołała przymusowa gospodarka dewizowa. Mając bowiem na celu pokonanie trudności dewizowych, w rzeczywistości przyczyniła się tylko do ich zaostrzenia. W końcu musiano chwycić się ruchu kompensacyjnego i obrachunkowego. Otrzymano ruchowi temu można wogóle przyznać jakąś wartość, to chyba tylko pedagogiczną. Uważa się on bowiem jedynie, do jakiego minimalnego znaczenia z czasem dojść musi ruch międzypaństwowy, jeśli nie uda się wytworzyć form tego ruchu, odpowiadających interesom konstrukcyjnym oraz gospodarczym wszystkich państw.

Co zaś tyczy się ruchu obrachunkowego, to stwierdzić należy, iż jeśli z jakichkolwiek powodów wyrównanie multilateralne nie będzie funkcjonowało, to wyrównanie bilateralne, stanie się bezwarunkowo konieczne, o ile między państwami stosunki gospodarcze nie mają ulec całkowitej zagładzie. Z całej tej sytuacji zaś wynika, że zarówno ruch kompensacyjny, jak i clearingowy mogą być uważane tylko za środki przejściowe okresu kryzysowego. Ostatecznie wszelkie środki te będą musiały ustąpić miejsca nowym formom ruchu światowego oraz nowemu sposobowi wyrównania światowo-gospodarczego.

Światowe zapasy złota

Ostatni numer biuletynu miesięcznego statystycznego Ligi Narodów zawiera m. in. dane, dotyczące zapasów złota poszczególnych państw. Według tych danych światowe zapasy złota (bez Rosji Sowieckiej), które od 28-go lutego do końca maja b. r. zmniejszyły się o ca. 400 miljn. dolarów (starego paritetu), podniosły się w okresie od końca maja do końca września b. r. ponownie o 300 miljn. dolarów, osiągając stan o 40 miljn. wyższy, niż w końcu 1934 r.

W okresie pierwszych trzech kwartałów r. b. zmniejszyły się uchwytne zapasy złota w następujących krajach (w dolarach dawnego, złotego paritetu): we Francji o 399 miljn., w Holandji o 129, w Szwajcarii o 103, we Włoszech o 82 i w Indjach Holenderskich o 13 miljn. dolarów, czyli łącznie we wspomnianych 5 państwach o ca. 720 miljn. dolarów.

Z drugiej strony wzrosły zapasy w Stanach Zjednoczonych A. P. o 668 miljn. dolarów, w Kanadzie o 55, w Unii Południowo-Afrykańskiej o 18, w Japonii i w Norwegii po 14 miljn., czyli razem we wspomnianych krajach o 769 miljn. dolarów.

Uchwytne zapasy złota innych państw nie wykazały większego ruchu, utrzymując się naogół w granicach poprzednich.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY YORK loco 11.30, listopad 11.02, gru dzień 10.97—99, styczeń 10.82, luty 10.83, marzec 10.85, kwiecień 10.85—86, maj 10.85, czerwiec 10.84, lipiec 10.80, sierpień 10.76, wrzesień 10.73.
NOWY ORLEAN — loco 11.33, grudzień 10.98—99, styczeń 10.84, marzec 10.86, maj 10.86, lipiec 10.84, październik 10.71—75 stała.
LIVERPOOL — loco 6.51, październik 6.22, listopad 6.17, grudzień 6.12, styczeń 6.09, luty 6.08, marzec 6.08, kwiecień 6.06, maj 6.05, czerwiec 6.03, lipiec 6.02, sierpień 5.96, wrzesień 5.91, październik 5.86, listopad 5.81, grudzień 5.80.
EGIPSKA — loco 9.26, październik 8.73, listopad 8.68, styczeń 8.36, marzec 8.20, maj 8.14, lipiec 8.09, październik 8.09.
UPPER — loco 6.92, październik 6.65, listopad 6.65, styczeń 6.78, marzec 6.82, maj 6.83, lipiec 6.84, październik 6.84.
BREMA — loco 13.59, grudzień 12.40, styczeń 12.38, marzec 12.40, maj 12.47, lipiec 12.48.
ALEKSANDRIA (Sakkelaridis) — listopad 14.82, styczeń 14.47, marzec 14.41, maj 14.38.
ASHMOUNI — grudzień 11.95, luty 11.93, kwiecień 12.00.

Wypełnianie „ram” traktatu polsko-angielskiego

Przed przyjazdem wycieczki przemysłowców brytyjskich

W nadchodzącą niedzielę przyjeżdża do Polski bardzo liczna delegacja przemysłowców angielskich, celem — jak głosił komunikat angielski — „pogłębienia stosunków handlowych polsko-angielskich”. Na czele delegacji stanął uczestnik i przewodniczący podobnej wycieczki z r. ub., p. Charles Ramsden, kierownik wydziału zagranicznego Federacji Przemysłu Brytyjskiego, udział zaś w niej biorą przedstawiciele przemysłu włókienniczego, maszynowego (specjalnie liczna jest delegacja przemysłu maszyn tekstylnych), żelaznego węglowego (Cheffield i Birmingham) oraz przemysłu śledziwo-rybnego. Specjalnego znaczenia wycieczce nadaje udział w niej delegata brytyjskiego departamentu handlu zagranicznego, p. D. H. Lval'a, co wskazuje, iż sfery rządowe przypisują wizycie przemysłowców angielskich w Polsce charakter napoły urzędowy.

Polskie sfery gospodarcze, zarówno przez izby przemysłowo-handlowe jak i poszczególne związki, oraz odpowiednie organizacje przemysłowe w Anglii,

pracują od pewnego czasu usilnie, gromadząc odpowiedni materiał, ażeby angielska wycieczka do Polski przyniosła obu stronom jak najwięcej korzyści.

Pragnęlibyśmy już dzisiaj podsumować, choćby najogólniej, rezultaty na polu stosunków gospodarczych polsko-angielskich od czasu zawarcia traktatu handlowego z Anglią t. j. od 27 lutego br. Ogłoszone dotychczas cyfry za rok 1935, pozwalają nam się zorientować do pewnego stopnia, jakie korzyści odniosły z traktatu w tym okresie oba kraje. Z cyfr tych wynika przede wszystkim niezbitcie jeden fakt, że jeżeli chodzi o Anglię, to układ lutowy jest dla niej bezwzględnie korzystny.

Cyfry za pierwsze 7 miesięcy 1935 roku w porównaniu z takim samym okresem 1934 roku wskazują, że przywóz z Polski do Anglii zmniejszył się podczas gdy angielski eksport do Polski wzrósł i to, dość znacznie. Podczas gdy w 1934 roku bilans handlowy polsko-angielski w pierwszych 7 miesiącach zamyka się nadwyżką na naszą korzyść w wysokości 66.585 tysięcy

złotych, to w 1935 roku nasze saldo wykazuje w tym okresie zmniejszenie do 34.939 tys. zł. Wskazuje to, że mimo iż przywóz angielskich artykułów wzrósł, to wzrost przywozu angielskich artykułów włókienniczych, którego wartość w tym okresie wyniosła się z 14.848 tys. zł., do 17.448 tys. zł., gdy natomiast eksport nasz do Anglii nie wykazuje większych zmian (wzrost o 237 tys. zł.).

Wybierając się do nas delegacja angielska spodziewa się dalszego wzrostu przywozu angielskich artykułów i korzyści w kierunku uaktywnienia bilansu handlowego z Polską. Dobnie delegacja ta dąży do przeprowadzenia rewizji niektórych pozycji osłabionych traktatu handlowego. W tym celu Anglia gromadziła odpowiedni materiał zarówno poprzez doradcę gospodarczy przy ambasadzie angielskiej w Warszawie, jak również drogą opinii eksporterów angielskich działających z Polski.

Traktat handlowy polsko-brytyjski opinia publiczna traktowała dotychczas bardzo życzliwie, jako jednego rodzaju układ ramowy, którego niowom trzeba będzie wypełnić wiodnią treścią. O tem naszym gospodarstwu winny pamiętać, że dawno sekretarz handlowy angielskiej w Warszawie w ogłoszonej raporcie powiedział, że „istnieją poważne możliwości dalszego rozwoju handlu angielskiego w Polsce, że możliwości te zawarte są w traktacie handlowym polsko-angielskim”. Z raportu tego wynika, że obecnie, przyszła już kolej na te możliwości, które umożliwić mają import do naszego kraju artykułów z różnych dziedzin między innymi i artykułów włókienniczych, w Polsce niewyrabianych, za opłatą zaledwie 10 do 20 procent drugiej kategorii. Pomiedzy innymi organizacjami eksporterów angielskich a importerami polskimi zostały w tym czasie zawarte już poszczególne układy dostaw. Dotyczy to artykułów włókienniczych, chemicznych, futer, szczególnie pił dla polskiego przemysłu drzewnego.

Z tego co wyżej napisaliśmy wynika, że angielskie koła gospodarcze uczują usilnie, nad, że tak powiemy, drugim etapem realizacji traktatu handlowego polsko-angielskiego, nad wypełnieniem ram, napisanych w lutym b. r. „odpowiednią treścią”, co zasługuje na specjalne określenie.

Program pobytu delegacji angielskiej nie jest jeszcze dokładnie znany, wiadomo w szczególności, czy odejdzie ona z Warszawy, czy z Łodzi, sądząc jednak z kierunku, wycieczka przedstawi się jako wycieczka przemysłu włókienniczego.

W tym celu Anglia gromadziła odpowiedni materiał zarówno poprzez doradcę gospodarczy przy ambasadzie angielskiej w Warszawie, jak również drogą opinii eksporterów angielskich działających z Polski.

W tym celu Anglia gromadziła odpowiedni materiał zarówno poprzez doradcę gospodarczy przy ambasadzie angielskiej w Warszawie, jak również drogą opinii eksporterów angielskich działających z Polski.

Poprawa notowań poz. stabilizacyjnej

Kursy walut bez zmian

Warszawski rynek walutowy nie wykazał wczoraj żadnych zmian. Jedynie kabel na Nowy Jork nieznacznie zmniejszył o jedną ósmą punkta do 5.31 i trzy osme, zaś dewiza na Brukselę podniosła się o 5 punktów do 89.45. Funt pozostaje na poziomie 26.12.

Bank Polski podniósł cenę funta o 2 punkty do 25.99, za dolary natomiast płacił nadal 5.29 (banknoty) i 5.30 i ćwierć (czeki).

Na rynku łódzkim notowania walut nie uległy żadnej zmianie. Dolar w

przedsiębiorstwa 5.31, w kupnie 5.30, dolar złoty 9.03—9.00, funt 26.15—26.10, marka 1.39—1.38, lir 36.00—35.00, rubel złoty 4.50—4.75.

Cokolwiek mocniejsza tendencja miała wczoraj poz. stabilizacyjną, zwyżkując o 50 punktów. Oddawano ją po 61.00, płacono po 60.75. Kursy pozostałych papierów bez zmiany. Dolarówka — sprzedana 54.00, kupno 53.00, pożyczka budowlana 42.00—41.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 47.50—47.00.

Eksport do Włoch na własne ryzyko

Uzyskanie zezwolenia wozowego nie daje gwarancji przydziału dewiz

Eksport do Włoch z okręgu łódzkiego jest stosunkowo bardzo niewielki, jednak mimo jego skromnych rozmiarów, zdarzają się wypadki dużych trudności w uzyskaniu sum, należnych z tytułu tego wywozu. Wszelkie w tym względzie interwencje nie dają skutku, a nawet w obecnych warunkach są niemożliwe, gdyż kwestia uregulowania sprawy upłynnienia należności eksportowych nie będzie mogła być wcześniej podjęta, jak dopiero z chwilą podpisania układu handlowego polsko-włoskiego, który jest parafowany, jednak nie został dotychczas podpisany.

Sprawy upłynnienia należności nie można rozwiązać również w drodze kom-

pensaty, bowiem władze włoskie nie zgadzają się na wymianę towarową z Polską na zasadach kompensaty prywatnej. W związku z tem, w stosunku do eksportu polskiego stosują się przepisy autonomiczne włoskie, uzależniające przywóz towarów bądź od importu w r. ub. z ograniczeniem tego importu, bądź od uzyskania zezwolenia włoskiego min. skarbu. Jednak jak z powyższego wynika, nawet w wypadku wpuszczenia jakiegoś towaru polskiego na podstawie dokumentów celnych z roku ub., bądź zezwolenia min. skarbu — nie można uzyskać gwarancji przydziału dewiz za dostarczone towary polskie.

Gięda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie w dziale dewiz obrót był zmniejszony przy tendencji mocniejszej. Notowano: Amsterdam 360.50, Bruksela 89.45 (+5), Londyn 26.12, Madryt 72.60, Medjolan 43.20, Nowy Jork 5.31.25 (-25), przekaz teleg. na N. Jork 5.31.38, Oslo 131.15, Paryż 35.00.50. (+5), Praga 21.97 (+1), Stockholm 134.75 (+5), Zurich 172.65 — W obrotach przyw. marka niem. 1355.0, szyling austr. 98, korona czechosłowacka 21.05, frank francuski 35.01, frank szwajcarski 172.50, gulden gdański 98, liry włoskie 34.50, leje rumuńskie 272.50, pengó-węgierskie 98.50, dinary jugosłowiańskie 11.35, funt szterlingowy 26.10, funt palestyński 26.05, lity litewskie 125.50, dolar got. 5.30, dolar złoty 8.97, rubel złoty 4.73, rubel srebrny 1.86, bilon 0.86. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.29.

AKCJE. — Na rynku akcyjnym były obroty bardzo małe. Większym popytem cieszyły się tylko akcje Banku Polskiego, których kursy uległy zwyżce. Notowano: Bank Polski 95 — 95.75 — 95, (+120), Lipop 8.50 (-10), za Starochowiec żądano 33.50.

PAPIERY PROCENTOWE. — W dziale papierów procentowych, państwowych i prywat-

nych zaznaczyła się wybitna wyżka. Notowano: 4 proc. premjowa dolarowa 93, 4 proc. inwestycyjna zwykła 112 — 112.50 (+150), 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. dolarowa 77.50 — 78 (+50), 7 proc. stabilizacyjna 61.13 — 60.75 — 61.50 (+75), 8 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego I emisja 93, 8 proc. L. Z. przemysłu polskiego funtowe 91.4 i pół proc. L. Z. ziemskie 42.50 — 42.75 (-25), 5 proc. L. Z. Warszawy 52.38 — 52 — 52.63 (+63), 5 proc. L. Z. Łodzi z r. 1933 47.38 — 47.50 (-50), 5 proc. L. Z. Siedlec z r. 1933 35. W transakcjach drobnych i nienotowanych: 3 proc. budowlana 41 (-25), 7 proc. stabilizacyjna (w odcinkach po 100 dolarów) 65, 8 proc. dillonowska 91.75, 7 proc. słaska 69.75 — 70, 7 proc. warszawska dolarowa 68.25, 3 proc. państwowa renta ziemska 67, w odcinkach po 500 zł. 68.50, w odcinkach po 100 zł. 72.

GIĘDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary 5.31, poz. stabilizacyjna 61.00, pożyczka budowlana 41.25, dolarówka 53.00, pożyczka inwestycyjna 110.50 — 110.00, Bank Polski 95.00 — 94.50. Tendencja utrzymana

Sprzedaż

„Przedziałni Tomaszowski”

W kołach przemysłowych rozeszły się pogłoski o transakcjach konanej przez firmę łódzką Bacia Pinczewscy. Według pogłosek tych Bacia Pinczewscy, która w okresie ostatnich wycyfała się z współpracownikami Leonhardta polegającymi na dzierżawie — miała zawrzeć transakcję kupna Przedziałni Tomaszowskiej. W Tomaszowie Maz. przedziałni nowi bardzo poważny obiekt do do firmy angielskiej „T-wa Alcock Willey”, zaangażowanej także w polskim przemyśle włókienniczym.

Z uwagi na wielkość obiektu, dzącego w rachubę i uporczywie żądanych na temat tej transakcji, nie możemy, podajemy je z obowiązku karskiego.

PIĘKNA CERA? - pudry CHERYS

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. W. BALICKA
POWRÓCIŁA
SIENKIEWICZA 52 (róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-iej

DR. MED. Al. Kopciowski
POWRÓCIŁ
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7-8-iej wiecz.

Lecznica Zębów i Jamy Ustnej
egz. od 1900 r. 30-2
Lek. dent. H. PRUSS
Piotrkowska 142, tel. 178-06
Ceny znacznie niższe.

LEKARZ - DENTYSTA F. Kopciowska
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje od 9-3-iej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4-7-iej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

DR. MED. Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzej 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8-11 rano i od 5-9, w niedziele i święta 9-12.

DOKTOR H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

Dr. KRAUSZ
okulista
Piotrkowska 86
powrócił

Instytut Kosmetyczny „DEA”
pod kierow. lekarza specjalisty
Cegielniana 15, tel. 149-07
przyjmuje od 11-2 i od 3-7 w.
Zabiegi odmładzające i pielęgnujące urodę. Usuwanie wszelkich defektów skóry. Trwałe przykleśnianie brwi i rzęs. Upiększanie. Fizykalna terapia. Porady bezpłatnie!

Dr. BRAUN
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA 81
tel. 100-57.
Spec. chor. skórnych i wenerycznych, przyjmuje od 8-1 i od 4-8 wiecz.

Dr. MED. BIBERGAL
choroby skórne, weneryczne i seksualne.
Zawadzka 10, tel. 106-30
Przyjmuje od 9-11 i od 5-8. W niedziele i święta od 9 do 1.

DOKTOR W. ŁAGUNOWSKI
SPEC. CHOROBY WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH.
(Gabinet Roentgen- i światłolecznicy)
Piotrkowska 70 Tel. 181-83
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-iej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz. W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

Dr. H. Ziomkowski
spec. chor. wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłucowych
6-go Sierpnia 2
tel. 118-33.
Przyjmuje od 9-11, 2-4 i od 8-9 w. w niedz. i święta od 10-1 po poł.

OGŁOSZENIE

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO miasta Łodzi podaje niniejszem do wiadomości, że spowodu spełnych pierwszych licytacji niżej wymienionych nieruchomości łódzkich, obciążonych pożyczkami Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, na zasadzie § 96 Ustawy Towarzystwa - nieruchomości te zostały powtórnie wystawione na licytację, które rozpoczną się od sum nieumorzonych części pożyczek Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, z dodaniem narosłych zaległości, kosztów i kar i z obowiązkiem spełnienia warunków licytacyjnych, wymienionych w § 79 Ustawy Towarzystwa.

Powtórne licytację odbędą się przed niżej wymienionymi Notariuszami w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ulicy Pomorskiej nr. 21, o godzinie 11-iej przed południem.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w dokumentach Ksiąg Hipotecznych odpowiednich nieruchomości, oraz w Biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi przy ul. Pomorskiej nr. 21 i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony do powtórnej licytacji był święteczny - sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczne nieruchomości	przy ulicy	Vadium Zł.	Licytacja rozpoczęła się od sumy zł. gr.	przed notariuszem	Dnia
2308	Senatorskiej	9.860	63.009.50	A. Rzewskim	6. XII. 1935 r.
468-a	Cegielnianej	36.900	209.735.42	H. Klessem	" " " "
565	Piotrkowskiej	40.400	241.979.47	P. Lewieckim	" " " "
271-u	Gdańskiej	62.060	338.980.50	H. Klessem	" " " "
1077-a	Sienkiewicza	24.680	149.832.39	K. Okszą-Strzeleckim	7. XII. 1935 r.
1054-k	Łomżyńskiej	14.880	83.365.48	H. Klessem	9. XII. 1935 r.
753	Piotrkowskiej	105.480	640.923.44	S. Tuleckim	18. I. 1936 r.
790-A, 793-b, 793-c	6-go Sierpnia	56.600	390.515.74	S. Tuleckim	" " " "
2582	Łąkowej	60.000	334.247.75	H. Klessem	10. XII. 1935 r.
2548	Łąkowej	140.000	848.573.26	K. Okszą-Strzeleckim	" " " "
4508	Piastowskiego	10.780	73.771.96	K. Okszą-Strzeleckim	" " " "
795-x	Zakątnej	11.940	82.612.24	S. Tuleckim	12. XII. 1935 r.
902-n	Grabowej	18.720	111.994.64	K. Okszą-Strzeleckim	" " " "

Łódź, dnia 29 października 1935 r.

FIRANKI STORY I KAPY oraz wszelkie nowoczesne **SIATKI I MARKIZY** po cenach konkurencyjnych poleca **PIOTRKOWSKA 62**
Wytwórnia **M. GOLDBART**, tel. 135-35 pr. of. I w. I p.
Ręcznych Robót

ZAKŁAD LECZNICZO-WYCHOWAWCZY
Dla dzieci nerwowych i cofniętych w rozwoju
Dr. med. W. SPEKTOROWEJ
Łódź, Pabjanicka 55. tel. 188-03.
Przy zakładzie poradnia pedagogiczna.

GABINET-KOSMETYCZNY
oraz farbowania włosów (dypl. Paryża).
„Colette”
Dr.owej Dzierżyńskiej
TRAUGUTTA 5, tel. 123-83.

Do wynajęcia
MIESZKANIE FRONTOWE
Z WYGODAMI:
5-cio POKOJOWE na II piętrze
4-o POKOJOWE na III piętrze.
Informacje: firma Edward Heiman,
Piotrkowska 125, tel. 121-92.

Poważna firma ekspedycyjna POSZUKUJE rutynowanego i energicznego **akwizytora** doskonale wprowadzonego w dziedzinę „drobnicy” oraz ustosunkowanego w przemyśle i handlu. — Oferty do Administracji „Rejabilitki” pod „Prowizja”

POSZUKUJE od 1 stycznia 1936 lub wcześniej **MIESZKANIA** 7-o ewent. 8-o pokojowego w śródmieściu. Łaskawe oferty proszę składać pod „A. Z.”.

FABRYKA WYROBÓW TOWARÓW JEDWABNYCH Sp. Akc. MAURYCJ TAUMAN w Łodzi ul. DOWBORCZYKÓW 6/8, tel. 190-64
PRZYJMUJE ZAROBKOWO
ODDZIAŁ TKALNI
do skracania wszelkie artykuły jedwabne oraz na **WARSZTATY ŻAKORDOWE-JEDWABNE** jak również cienkie tkaniny bawełniane.
ODDZIAŁ SKRĘCALNI
do skręcania wszelkie gatunki przędzy jedwabnej i bawełnianej oraz crepe, ondule i spirale. Do snucia, trajbowania i kanotkowania.
ODDZIAŁ APRETURY
(Trockenappretur i Spritzmaschinen) wszelkie tkaniny jedwabne i w farbowanym stanie. Wszystko wykonuje się pod kierownictwem pierwszorzędnym sil fachowych.

Zdolni akwizytorzy poszukiwani
do sprzedaży pokupnego artykułu bezpośredniego konsumpcyjnego.
Kaucja względnie dobre referencje wymagane.
Oferty do administracji pisma pod „Zdolni”.

NIE KUPUJcie płaszczy szkolnych zanim się nie przekonacie, że najlepsze i najtańsze płaszcze szkolne są do nabycia u **Migdała, Gdańska 59**
Telefon 103-30

„Złotyś”
Kino-Teatr
Zeromskiego 74-76
tel. 129-88

BENGALI
Film, który podbił świat i całą Łódź.
Następny program **„Wyprawy Krzyżowe”** Monumentalne ARCYDZIEŁO
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Początek seansów o godz. 4-iej, w niedziele i święta o godz. 12-iej.

AKIETA
Sienkiewicza 40.
Tel. 141-22
premiera!

DWIE JOASIE
= z JADWIGĄ SMOSARSKĄ =
Początek w dni powszednie o godz. 4-iej po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 12-iej w poł.
Na pierwszy seans i poranki miejsca po **54 gr.** = Następny program: **„MIŁOSTKI”**.

SALA MALINOWA

GRAND-HOTELU



WYTWORNY
PAN NOSI
PALTO
„EVICO”

FUTRA — OD —
zł. 175.-

i PALTA — OD —
zł. 75.-

w wielkim wyborze poleca
S. EWIGKEIT
NARUTOWICZA 6.

UWAGA!

Właściciele przedsiębiorstw,
zwróćcie się do przestarzałą...
księgowości!



zaoszczędza 70 proc pracy i
czasu.
Pisze się tylko jeden raz,
a otrzymuje się co dzień bi-
lansy.

Wszystkie księgi odpada-
ją, przenoszenia niemal!

Księgowość **robotniczy**, me-
toda przebitkowa.

Zaprowadzam też inne
systemy księgowości.
Sporządzam bilanse.

Kontroluję księgi han-
dlowe

O.R. Pfeiffer
Łódź, Kopernika 57.
Tel. 166-83.

Do sprzedania maszyna do
księgowania i pisania.

Kupno i sprzedaż

LAMPA do stołowego, 2 biurka dzie-
cinne bardzo tanio do sprzedania, No-
wowiejska 4, m. 83.

DOBRE prosperująca owocarnia i
mleczarnia w centrum miasta z powo-
du choroby do oddania. Zgłoszenia pod
„L” do administracji „Republiki”. 2

KUPIE plac około tysiąca metrów nie-
zbyt oddalony ewent. mały domek mie-
szkalny. Dojazd tramwajowy. Oferty
„Gotówka”.

LINGUAPHON angielski kupię okaz-
ywnie, ewentualnie z patefonem walizko-
wym. — Oferty z podaniem ceny sub:
„A. M.”

MOTORY elektrycz. na prąd 380 V.
mocy 30-40 K. W. potrzebne. Pabjan-
ce, A. Jankowski i S-ka, tel. 80.

Lokale

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz
duży sklep z wszelkimi wygodami.
Gaz, elektryczność łazienka. Czynsz
niski. Park miejski pośród bloków.
Wiadomość: Administracja Nierucho-
mości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24.
Tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4 i 11.

DZIŚ dnia 1-go listopada r. b.
rozpoczyna sezon zimowy
z PRZEBOJOWYM PROGRAMEM

Udział biorą: **FORTUNA** i **CREOLA**
(Vedeta Music-Hall) **TULLA** i **MIY**
(Tancerki egzotyczne) W dni powszedni o godz. 5.30

GYPSY wszechświatowej sławy wirtuożka
ALLA BAJANOWA gwiazda zagranic-
nych Music-Hall i znakomita wykonawczyni
cygańskich romansów. **COCTAIL-BAR**

FIVE O'CLOCK i zpełniony
KONSUMPCJA 1.20
Uwaga: **CUKIERNIKA**
gutta 1 poleca wyroby
oraz
pączki znane ze swej

Nr. W. 1579/35.

OBWIESZCZENIE.

Prokurator Sądu Okręgowego w Łodzi podaje
do publicznej wiadomości, że Sąd Okręgowy w
Łodzi prawomocnym wyrokiem z dnia 2 sierpnia
1934 r. w sprawie Nr. IV. K. 493/34

orzekł:
mieszkańca m. Łodzi, Waldemara Beutlera, lat
27, syna Juljusza i Berty, uznać winnym tego,
że w dniu 15 stycznia 1934, w Łodzi w sklepie
swoim przy ul. Radwańskiej Nr. 11 wyrabiał,
sprzedawał i przechowywał na sprzedaż mięso
mielone, szkodliwe dla zdrowia ludzkiego, za-
prawione w celu konserwacji siarczanem sodu
o własnościach trujących i skażać go na jeden
tydzień aresztu oraz na zapłacenie 300 złotych
grzywny z zamianą w razie nieściągalności na
30 dni aresztu; zasądzić od skazanego koszty
postępowania i pobrać od niego 35 złotych opłat
sądowych. Wyrok niniejszy ogłosić w dzien-
nikach „Kurier Łódzki” i „Republika” na koszt
skazanego.

Prokurator:
w/z. St. Żgliczyński.

Łódź, dnia 28 października 1935 r.

3-piętrowy budynek fabryczny

z tępem i PIWNICE, obustronne okna, 5 sal po 360
mtr. kw. z transmisjami, oddzielne posesje, z ogrodem
przy ul. Dowborczyków 6/8,

do sprzedania lub wydzierżawienia.

Dom mieszkalny 3-piętrowy z dużym placem

oraz TRZY PLACE z fundamentami ŻELBETONOWEMI
DO SPRZEDANIA przy ul. Tagowej 7/9. — Informacji
udziela: Sp. Akc. Mauryca Tauman, ul. Dowbor-
czyków 6/8, tel. 190-64.

20 warsztatów jedwabnych

2 snowadła jedwabne, 1 traibmaszyna z motorkami
(konstr. szwajcarskiej) w doskonałym stanie natychmiast
DO SPRZEDANIA.

Oferty sub: „Warsztaty jedwabne” do Biura Ogło-
szeń Fuchsa, Piotrkowska 50.

GRAND-KINO

DZIŚ PREMIERA!

Gigantyczne widowisko
filmowe

PIEKNO



osnute na tle nieśmiertelnego utworu
DANTEGO.

Wykonawcy:
CLAIRE TREVOR
SPENCER TRACY

Dziś początek o godz. 12-ej.

PORANKI od 80 gr.

2 i 5 POKOJOWE lokale do wynajęcia
Narutowicza 44 — Piramowicza 15.
31

UMEBLOWANY słoneczny pokój z wy-
godami, telefonem do oddania solidne-
mu panu zaraz, Piotrkowska 55, m. 16,
III p.

POKÓJ o niekrepującym wejściu z wy-
godami do wynajęcia 11-go Listopada
33, m. 12, front, 3-ie piętro.

1, 2 POJEDYNCZE, ładnie umeblowane
frontowe pokoje, niekrepujące wejście,
wygody, telefon, wynajęcie zaraz, 11-go
Listopada 43, m. 3 tel. 233-03.

ODNAJME dwa ładne frontowe pokoje
częściowo umeblowane z używalnością
kuchni, ul. 6-go Sierpnia 36, m. 6, I p.

DUŻY, ładny pokój do wynajęcia od
zaraz, Piotrkowska Nr. 254 front, 1-e
piętro.

WYNAJME pokój na pracownię, jedno-
cześnie udzielam umieszczenia do sp-
nia dla Panów od 15 złotych miesięcz-
nie z wszelkimi wygodami, Zachodnia
39 m. 4.

POKÓJ elegancko umeblowany z wsze-
lkiemi wygodami (telefon, łazienka) do
wynajęcia, Narutowicza 56 m. 17. C-
na przystępna.

DUŻY, słoneczny pokój do oddania z
wielkimi wygodami u Zylbermana,
Gdańska 76.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym
wejściem i wygodami do wynajęcia
dla jednej osoby ul. Andrzeja 46 m. 3,
I p.

POKÓJ, wejście wprost z klatki scho-
dowej, do oddania, Żeromskiego 37 m.
3, front, III piętro.

POKÓJ z kuchnią, lokal handlowy i
szopa do wynajęcia, Piotrkowska 43
u dozorczy lub tel. 148-22.

DO WYNAJĘCIA pokój dwuokienny u-
meblowany z wygodami, Wólczańska
37 m. 1.

ZARAZ wynajęcie solidnemu panu dwu-
okienny pokój ładnie umeblowany z
wielkimi nowoczesnymi wygodami,
Nawrot 7, miesz. 18.

SŁONECZNE odremontowane 3 poko-
jowe mieszkanie z wygodami zaraz do
wynajęcia, Przedzalmiana 37-a, tel.
242-24.

DUŻY pokój, wejście niekrepujące z
klatki schodowej na biuro lub na inny
cel, Al. Kościuszki Nr. 17, telefon 219-36
parter wysoki od zaraz do wynajęcia.

CENTRUM, duży, elegancko umeblo-
wany pokój, wejście niekrepujące z
klatki schodowej, I p. telefon odnaj-
mę kulturalnemu panu od 4.XI, Piotr-
kowska 90, m. 12.

4 POKOJE z kuchnią, słoneczne z wy-
godami, do wynajęcia od zaraz. Wól-
czańska 23.

Z KLATKI schodowej dwuokienny sło-
neczny pokój ewentualnie z utrzyma-
niem, Piotrkowska 90 m. 14. lewa ofi-
cyna II piętro.

POKÓJ frontowy I piętro solidnemu
Panu odnajmę, Piotrkowska 121, m. 2,
tel. 179-50.

ŁADNY pokój umeblowany, wygody,
niekrepujące wejście do oddania, Lip-
wa 20 m. 2.

ELEGANCKO umeblowany frontowy
pokój I p. wszelkie wygody, telefon, do
wynajęcia, Sienkiewicza 37, m. 16.

POKÓJ umeblowany, nieduży, ładny,
dla inteligentnej osoby do wynajęcia.
Wszelkie wygody, ewent. z utrzyma-
niem. Gdańska 31, parter na 1-wo, od
11 do 5 pp.

POSZUKUJE pokoju przy izr. rodzinie
w śródmieściu. Oferty pod „Niedrogi”.

UMEBLOWANY pokój do oddania ew.
na spanie dla 2-ch panów. Wiadomość
w sklepie kolonialnym, P.O.W. 5,
(Skwerowa).

CENTRUM, duży, elegancko umeblo-
wany pokój, wejście niekrepujące z
klatki schodowej, I p. telefon odnaj-
mę kulturalnemu panu od 4.XI, Piotr-
kowska 90, m. 12.

POSZUKIWANY pokój niekrepujący z
używalnością pianina w centrum. Wy-
magana jest zgoda na psa. Oferty do
Adm. sub. „D. M.”

MŁODE MALŻENSTWO bezdzietne
poszukuje pokoju słonecznego, umeblo-
wanego z wejściem z korytarza przy
inteligentnej rodzinie w centrum mia-
sta. Oferty sub: „Zet” w adm.

Posady

GUMIRKA czyli krochmalarka do szli-
fowania tkanin dwuwalcowa, walki o-
blane gumą potrzebne zaraz. Zgłosze-
nia sub „Gumirka” możliwie do soboty
godz. 14 do admin.

DO PRZEDZALNI zgrzebniej potrzebny
majster na samoprzaśnice. Oferty pod
„E. K.” do administracji pisma.

SPRZEDAWCZYNI dzielna, obzajmiona
z branżą zabawkową poszukiwana.
Zgłoszenia z odpisami świadectw skła-
dać w administracji „Republiki” sub:
„W. S.”

OSOBA lat 30-40 (wdowa bezdzietna
lub panna) izraelitka do gospodarstwa
domowego i przedsiębiorstwa poszu-
kiwana. Pożądana zamieszkoła. Oferty
i referencje, Łódź, „Źródło” Kiliń-
skiego 97.

RUTYNOWANA modelka, obejmie po-
sada kierowniczkę szwalni trykotów
dzianych i jedwabnych. Modele, kroje,
3 konfekcjonowanie. „Utalentowana”.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w
sa najlepszym i najtańszym
zestępieniu zainteresowanych.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora,
lokatora, 2) znaleźć mieszka-
niowca, 3) sprzedać, 4) kupić,
chomość lub rzecz, 5) dostać
wiek okazynie, 6) dostać
wyszuksza pracownika —
la drobne ogłoszenie do

JASNOWIDZACA — „MIRA”
z Warszawy, wybitna siła ja-
wzbgaca, radzi, daje talizma-
ńskie, oraz numery Loterii,
imionach, 100 proc. sprawdza-
niaz 16 m. 10.

PANA (i) posiadającego
ści wśród lepszych ster
poszukuje do wsoł-trac-
„Klub Towarzystki”.

ADWOKAT zamieszkały
czasowo w Warszawie zale-
kiego rodzaju sprawy s-
S. Lichtenberg, Warszawa,
Nr. 13/24. Telef. 11.16-98.

BUFET do wynajęcia
ny, wydany przez Elek-
19.349, ul. Lipowa L. 58.

JAN WŁODARSKI zgrupił kw-
ny, wydany przez Elek-
19.349, ul. Lipowa L. 58.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odnośnieniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronice tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględnione
o ile wniesione będą najpóźniej w
tygodnia od ukazania się pierw-
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukaza-
się drugiego z rzędu ogłoszenia.
mei treści co pierwsze. — Omęki,
zasadniczo nie zmieniają treści
ni nie upoważniają do żądania
zapłaty lub oswobodzenia ogłoszenia
ze p